

KURJER WILEŃSKI

wraz z Kurjerem Wileńsko - Nowogródzkim

Nowy rząd w Anglii

LONDYN (Pat). Dzisiaj rano premier Baldwin udał się do pałacu w Buckingham, by złożyć królowi swą dymisję.

Król, który przyjął dymisję premiera, zgodnie z radą Baldwina zaważwał do siebie kanclerza skarbu Nevila

Chamberlaina, by powierzyć mu misję utworzenia nowego rządu.

LONDYN (Pat). Neville Chamberlain, który o godz. 9.50 udał się do pałacu Buckingham, przyjął zaoferowaną mu przez króla misję tworzenia nowego rządu.

Skład nowego rządu

LONDYN, (Pat). Skład nowego brytyjskiego gabinetu następujący: premier — Neville Chamberlain, kanclerz pieczęci — John Simon, ministrowie: spraw wewnętrznych — Samuel Hoare, zagranicznych — Eden, dominiów — Malcolm MacDonald, kolonii — Orsby Gore, Indyj — lord Zetland, handlu — Olivier Stanley, pierwszy lord administracji — Dumf Cooper, ministrowie: wojny — Ombre Bellish, lotnictwa — Swinton, obrony — Inskip, lord przewodniczący rady — lord Halifax, lord kanclerz — lord Hallsman, lord pieczęci prywatnej — lord Delawarr, minister Szkocji Elliot, minister higieny — Kingsle Wood, minister oświaty — lord Stanhope, minister rolnictwa — Morrison, pracy — Ernest Brown, kości — Bugin.

Prócz wymienionych, wschodzących w skład gabinetu mianowano:

pierwszym komisarzem pracy — Sassoona, kanclerzem księstwa Lancaster — lorda Wintertona, podsekretarza stanu w min. finansów — Colville'a, ministrem pensyj — Ramsbotham'a, dyrektorem poczt — Tryon'a, pomocnikiem dyrektora poczt — Womersley'a, podsekretarzem stanu w ministerstwie spraw zagranicznych — Cramborne'a (izba gmin) i Plymouth'a (izba lordów), podsekretarzem dominiów — lorda Hartington'a, kolonii — lorda Duff Erineta, Indyj — lorda Stanley'a, podsekretarzem wojny — lorda Strathona, na handlu — Euan Wallace'a, oświaty — Kenneth Lindsay'a, pracy — Butler'a, higieny — Bernays'a, rolnictwa — lorda Feversham'a, kolei — Ahudson'a, kopalni — Orockshank'a, komunikacji — sir Victora Warrender.

Blomberg przeprowadzi ważne konferencje w Rzymie

BERLIN, (Pat). Mimo zapewnienia, że o podróż marszałka Blomberga do Rzymu stanowić będzie tylko rewizję kurtuazyjną nie należy wątpić, że da ona okazję do poruszenia szeregu zagadnień polityki międzynarodowej.

Zagadnienia te będą niewątpliwie raczej natury politycznej niż wojskowej. Za najgłówniejszy punkt uważać należy odpowiedź na propozycję angielską przerwania akcji zbrojnej w Hiszpanii. Jak wiadomo, w ostatniej rozmowie między ambasadorami brytyjskim w Berlinie a min. von Neurathem ten ostatni chociaż dał odpowiedź w zasadzie przychylną, lecz ra-

czej wymijającą. Rządowi angielskiemu zdaje się jednak bardzo zależeć na doprowadzeniu do zawieszenia broni w Hiszpanii i jak słysząc ambasadora brytyjskiego już w najbliższym czasie zamierza ponownie zapytać rząd niemiecki o jego stanowisko w tej sprawie.

Rząd Rzeszy niewątpliwie będzie czuł się daleko bardziej związany swymi stosunkami z Rzymem w kwestii hiszpańskiej, aniżeli w jakiegokolwiek z dotychczas poruszanych spraw. Nie należy więc wątpić, że te mały te stanowić będą przedmiot wywiadów, którą przeprowadzi marszałek Blomberg w Rzymie.

Pod terorem litewskim

coraz mniej dzieci uży się w Litwie po polsku

RYGA, (PAT). — Z Kowna donoszą: ostatnie dane statystyczne wykazują dalsze obniżenie ilości dzieci polskich, uczęszczających do szkół początkowych, do 2,27 procent ogólnej ilości dzieci w Kownie, mimo, że Polacy stanowią 12 i pół procent mieszkańców Kowna i posiadają 3 radnych miejskich.

Niski procent polski w szkolnictwie, jest skutkiem wzmocnionej akcji antypolskiej władz litewskich, w ostatnich 5 miesiącach, które poza zlikwidowaniem szkół polskich, zęgały się na nauczycielstwie polskim za wykładanie języka polskiego

prywatnie, karali wysoką grzywną rodziców, doprowadzając ich często do ruin materialnej.

Powstańcy zatopili angielski okrę

WALENCJA, (Pat). Agencja Havasa donosi, że w czasie dokonanej dziś w nocny ataku samolotów powstańców na Walencję jedna z bomb spadła na pokład angielskiego statku „Cadix”, stojącego na kotwicy w porcie. 7 członków załogi zostało zabi-

Posel Łazarski zastępcą gen. Galicy?

(Ag. „Echo”). W kołach ludowych O. Z. N.-u mówi się, iż posel Łazarski z białostockiego ma zostać zastępcą gen. Galicy na stanowisku Szefa Odcinka Wlejskiego O. Z. N. Do niego mają należeć w przyszłości inspekcje okręgów wlejskich O. Z. N. w całym kraju.

Jeszcze 6.000 robotników polskich pojedzie do Łotwy

RYGA, (Pat). Konsul R. P. w Rydze podpisał umowę z prezesem łotewskiej izby rolniczej na dalsze sprowadzenie 6 tys. polskich robotników sezonowych na Łotwę. Ogółem ilość polskich robotników rolnych zatrudnionych na Łotwie wyniesie za tym 23 tys. osób.

Kronika telegraficzna

— NA BAŁTYKU ROZPĘTAŁA SIĘ SILNA BURZA, która od rana szaleje w północno-wschodniej części morza. Na wybrzeżu odczuwa się sztorm. Masy wód są wypychane w głąb otwartego Bałtyku w niezmiernie niszcząc całość i polskiego wybrzeża. Nawigacja ustaje.

— W CAŁEJ ESTONII PANUJE EPIDEMIA TYFUSU. W mieście Narwa dochodzi do 30 wypadków zachorowań dziennie. Z całego kraju donoszą o śmierci licznych ofiar epidemii.

— ŚWIADECTWA PRZEMYSŁOWE. W okresie od listopada r. ub. do kwietnia r. b. włącznie wykupiono ogółem na rok podatkowy 1937 — 650.336 świadectw przemysłowych. W analogicznym okresie r. ub. podatkowego wykupiono 610.289 świadectw przemysłowych.

— WSKAŹNIK PRODUKCJI PRZEMYSŁOWEJ PODNIÓSŁ SIĘ w kwietniu r. b. do 84,3 wobec 93,2 w marcu r. b., przewyższając zeszłoroczny poziom kwietniowy o 18 proc.

— J. E. KS. KARDYNAŁ HLOND opuszcza dzisiaj Poznań, udając się na uroczystości z okazji 50-lecia kapłaństwa ks. arcybiskupa Teodorowicza do Stanisławowa.

— OGRANICZENIE SUROWCOWE W RZESZY z dn. 1 czerwca r. b. obowiązujące będą w Niemczech nowe obostrzenia rozporządzenia gospodarcze. M. in. zaprowadzony będzie przymus dokonywania do waty lekarskiej minimum 50 proc. szklanej butelki, wprowadzony będzie zakaz używania skóry jako głównego materiału do wytworzenia min. kapeluszy, kostiumów damskich, skrzynek do narzędzi i aparatów fotograficznych.

Wymiana leńców lotników

BILBAO, (Pat). Agencja Reutersa donosi, że rząd baskijski zgodził się wymienić 2 skazanych na śmierć niemieckich lotników Kienziego i Schulza oraz in. 2 cudzoziemców na 4 lotników rządowych, zn. „dujących się w niewoli powstańców.

tych, a 8 rannych, z czego 3 ciężko. Statek poszedł na dno. Szczyty jego masztów wynurzały się z pośród fal. Druga bomba uszkodziła angielski statek „Pinzon“, ofiar w ludziach nie było.

Jutro zjazd organizacji wiejskiej O. Z. N w Nowogródzku

KONFERENCJA PRASOWA. WARSZAWA, (Pat). W przededniu zjazdu okręgu nowogródzkiego organizacji wiejskiej Obozu Zjednoczenia Narodowego, w dniu 29 maja r. b. odbędzie się w Nowogródzku konferencja prasowa, poświęcona sprawom organizacyjnym OZN.

Na konferencję tę wyjechali w dn. 28 maja r. b. z centrali Obozu Zjednoczenia Narodowego zastępca szefa biura propagandy red. AN DRZEWIECKI i kierownik wydziału technicznego biura propagandy red. ADAM OSTOJA — OWSIANY.

SKŁAD PREZYDIUM OKRĘGU. WARSZAWA, (Pat). W dn. 28 bm.

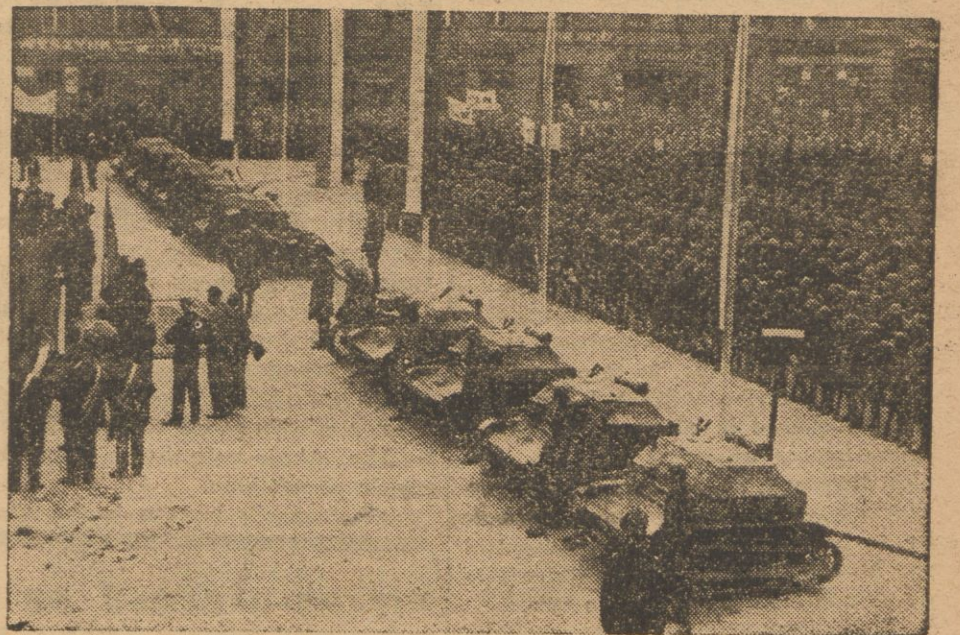
szef Obozu Zjednoczenia Narodowego plk. Adam Koc powołał tymczasowo w prezydium okręgu nowogródzkiego organizacji wiejskiej OZN. w składzie następującym:

Wacław Boguszewski — inż. rol. kler. zakładu doświadcz. i ośrodka kultury rolnej w Hanusowszczyźnie pow. nieświeski, Michał Chomicz — drobny rolnik, Onoski pow. nieświeski, Olgierd Jeleński — b. senator, prezes OTO i KR w Nieświeżu, zam. w Janowieczach, Justyn Kraskowski — drobny rolnik, Wołca, pow. nowogródzki, Czesław Krupski — prezes OTO i KR w Stolpeach, Michał Magda, kpt. w st. sp., osadnik wojskowy,

ks. ord. Virtuti Militari, zam. w Nojowej, pow. Nowogródki, Jan Raczko — inż. rol. zam. Biełłakonie, pow. Lida, Konstanty Rdutowski — sen. prezes OTO i KR w Baranowiczach, zam. Czerników Górny pow. Baranowicz, Wiktor Siergiej — drobny rolnik, zam. Słomna pow. Szczuczyn, Zofia Woyniłłowiczowa — przewodniczący kół gosp. wiejsk. na pow. nieświeski, zam. Mokran, pow. Nieśwież.

Przewodniczącym okręgu nowogródzkiego organizacji wiejskiej O. Z. N. został mianowany — jak wiadomo — już poprzednio inż. roln. JAN TRZECIAK.

Ofiarność społeczeństwa śląskiego na dobrojenie armii



Onegdaj odbyła się w Rybniku uroczystość poświęcenia i przekazania armii czołgu ufundowanego przez górników i urzędników Rybnickiego Gwarectwa Węglowego. Na zdjęciu dywizjon czołgów w czasie Mszy św. polowej na Rybniku. Dywizjonowi temu przekazano ufundowany czołg.

Na terenach katastrofalnej powodzi



Zdjęcie wykonane na terenach nawiedzonych katastrofalną powodzią na obszarze woj. kieleckiego i krakowskiego. Powódź ta, która nadeszła nieoczekiwanie, wskutek oberwania się chmur, pociągnęła kilkadziesiąt ofiar w ludziach i zniszczyła dobytek mieszkańców na sumę wielu milioów złotych. Miasieczko Działoszyce, przedstawiające po powodzi bezkafatną ruinę.

Paragraf aryjski w Stowarzyszeniu Elektryków Polskich

WARSZAWA (ATE). We wtorek, dn. 25 bm. zostały zakończone w Warszawie obrady zjazdu Stowarzyszenia Elektryków Polskich. Na zjazd przybyło bardzo wielu delegatów z całej Polski. Zjazd wzbudził bardzo duże zainteresowanie, ze względu na zgłoszony wniosek przez

okręg Zagłębia Dąbrowskiego o wprowadzenie do Stowarzyszenia t. zw. paragrafu aryjskiego. Wniosek ten został obrzytmą większością głosów uchwalony. Obecni na zjeździe członkowie Stowarzyszenia Żydzi na znak protestu opuścili salę obrad.

I architekci warszawscy uchwalają paragraf aryjski

WARSZAWA (ATE). Przy niezwykle licznych udziałach członków odbyło się onegdaj zebranie warszawskiego oddziału Stowarzyszenia Architektów Polskich R. P., na którym wybrano nowego przewodniczącego oddziału warszawskiego prof. Rudolfa Świerczyńskiego i reszłę członków zarządu oddziału. Kulminacyjnym punktem zebrania było zgłoszenie wniosku, aby delegaci okręgu warszawskiego

na ogólnym walnym zebraniu przeprowadzić paragraf aryjski. Wniosek ten został uchwalony. Nad wnioskiem głosowano jawnie wbrew sprzeciwom ugrupowań opozycyjnych. Ponieważ okręg warszawski w zarządzie głównym Stowarzyszenia posiada bezwzględną większość, należy się wnioskować, iż wniosek ten zostanie przyjęty na ogólnym zjeździe Stowarzyszenia Architektów Polskich R. P.

Kalkulacja cen mąki

WARSZAWA, (Pat). W celu uniknięcia niewłaściwej interpretacji zarządzenia w sprawie uregulowania cen przetworów zbóż chlebowych, ministerstwo spraw wewnętrznych wyjaśniło, iż: przy ustalaniu cen mąki powiatowe władze administracji ogólnej są obowiązane uwzględniać przeciętne lokalne ceny rynkowe zbóż chlebowych. Duża część młynów, zwłaszcza prowincjonalnych jest zaopatrywana w zboże przemiatane bezpośrednio przez producentów rolnych i w tych wypadkach słuszną jest rzeczą przyjmowanie do kalkulacji cen mąki ceny zboża, po której jest ono sprzedawane przez producenta.

Ponieważ jednak handel zbożowy zarówno prywatny jak i spółdzielczy bierze również poważny udział w zaopatrywaniu mły-

nów, a cena mąki musi być w obrębie powiatu jednolita, wynika stąd konieczność uwzględniania w kalkulacji cen mąki przeciętnych cen rynkowych zbóż z tym, że ceny te winny odpowiadać przeciętnym cenom płacnym przez młyny.

Dopiero po 5 latach będzie można otrzymać rozwód w Anglii

LONDYN, (Pat). Izba t. in. przyjęła w trzecim czytaniu po długiej dyskusji projekt ustawy o małżeństwie, który został przesłany do izby lordów. Projekt ustawy przewiduje, że otrzymanie rozwodu będzie możliwe po upływie 5 lat w wypadku zdrady małżeńskiej, złośliwego opuszczenia, okrucieństwa i nieuleczalnego obłądka.

Plenarne obrady Senatu

WARSZAWA, (Pat). Dzisiejsze pierwsze w obecnej sesji nadzwyczajnej plenarne posiedzenie Senatu, marszałek Pryśniak otworzył zawiadomieniem o złożeniu przezeń wraz z marszałkiem Sejmu sprawozdania z prac ubiegłej sesji.

Następnie ślubowanie złożyła pani sen. Wanda Norwid-Neugebauerowa, która weszła do Senatu na miejsce ś. p. sen. Mańkowskiego z województwa łódzkiego.

FUNDUSZ KULTURY NARODOWEJ IM J. PIŁSUDSKIEGO.

Z kolei Senat wysłuchał sprawozdanie sen. Ehrenkreutz, referującego rządowy projekt ustawy o funduszu kultury narodo-wej Józefa Piłsudskiego. Sprawozdawca przypomniał fakt powołania w r. 1928 przez Marszałka Piłsudskiego funduszu kultury narodowej, którego celem miała być nie tylko doraźna pomoc dla pracowników naukowych, ale przede wszystkim troska o organizowanie nauki polskiej skupianiem odpowiednich sił dookoła tej instytucji. Środki na wielkie potrzeby kulturalne narodu były jednak wciąż nie wystarczające i braki te ma wypełnić omawiana ustawa, której projekt został już przyjęty przez Sejm w ubiegłej sesji.

Komisja senacka postanowiła wprowadzić pewne zmiany, które nadają ustawie formę bardziej spójną. Są to przeważnie zmiany redakcyjne. Artykuł 3 otrzymuje nieco odmienne brzmienie, przy czym sprawozdawca oświadcza, że jego zdaniem brzmienie to nie odpowiada ściśle strukturze całości ustawy i oświadczył, że za bardziej krótkim wypowiedzeniem się. To oświadczenie sprawozdawca składa na podstawie upoważnienia komisji.

Komisja proponuje ponadto rezolucję, w której wzywa się rząd do umieszczenia corocznie w preliminarzu budżetowym kredytu na potrzeby funduszu w sumie nie mniejszej niż wynosi on w pierwszej dotacji na rzecz funduszu kultury narodo-wej.

Po referencji zabrał głos sen. Zbierski. Ustawa niniejsza ma na celu popierać rozwój kultury i nauki polskiej. Taki cel funduszu kultury narodowej Józefa Piłsudskiego został wyraźnie sprecyzowany przez jego twórcę w momencie powołania tego funduszu. Wprowadzenie więc do ustawy momentów, mających charakter odmienny, byłoby znieszczeniem jej treści i intencji, a przez to zasadniczą treść ustawy byłaby niezgodna z wolą i intencjami twórcy funduszu. Niezależnie od tego motywem o wysokiej wadze istnieją jeszcze inne. Ustawa, która organizuje i zabezpiecza byt funduszu, równocześnie zabezpiecza mu wysoką klasę, jako instytucji, znajdującej się pod protektorem czynnik w państwie najwyższego. To również jest tytuł wystarczający, aby do ustawy nie wprowadzać momentów, które mogłyby jej zasadnicze intencje zniekształcić. Wreszcie moment natury rzeczowej — jeśli idzie o potrzeby kulturalne, naukowe i artystyczne wszystkich narodowości, wchodzących w skład Rzeczypospolitej, to przecież do tego, aby je zaspokajać, powołany jest budżet ministerstwa WR. i OP., który zresztą to zadanie swoje spełnia. Jest więc rzeczą nie uzasadnioną i niepotrzebną wprowadzać do ustawy o funduszu momenty, które wkraczały na teren działalności ministerstwa WR. i OP., może to być bowiem źródło

dłem nieporozumień i zadrżnień. W związku z tym, zgłaszam poprawkę do art. 3 ustawy, aby nadać mu brzmienie następujące: „fundusz kultury narodowej Józefa Piłsudskiego ma za zadanie: a) popieranie narodowej twórczości naukowej i artystycznej, b) wprowadzenie jej wyników do życia kulturalnego, społeczne go i gospodarczego Rzeczypospolitej przez współpracę z organami rządowymi, samorządowymi, a także z instytucjami społecznymi.

W głosowaniu wniosek sen. Zbierskiego został przyjęty przy oklaskach. Następnie Izba przyjęła wszystkie poprawki komisji z wyjątkiem dotyczącej art. 3 oraz całości ustawy wraz z rezolucją komisji.

Miasteczko Bielica ponownie spłonęło

(Telef. od wł. korespondenta)

Wczoraj o godz. 16-ej Bielica nad Niemnem stała się po raz drugi w okresie bieżącej wiosny widowiskiem wielkiego pożaru, który w krótkim czasie strawił 75 domów wraz z zabudowaniami gospodarczymi. Bez dachu nad głową pozostało 78 rodzin. Naskutek silnego wiatru pożar rozszerzał się b. szybko. Akcja ratunkowa była niezwykle utrudniona.

W gaszeniu pożaru brała udział

Z kolei Senat przysłał do debaty nad projektem ustawy o zmianie granic województw poznańskiego, pomorskiego, warszawskiego i łódzkiego.

Po referacie sen. Sieroszewskiego Senat przyjął projekt ustaw w sprawie ratyfikacji umów.

Sen. Głowacki zreferował na zakończenie obrad projekt zmiany art. 2 dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 24 kwietnia 1936 r. o zabezpieczeniu interesów osób, ubezpieczonych w towarzystwie ubezpieczeń na życie „Phoenix” za pośrednictwem głównego przedstawiciela w Polsce.

Ustawę przyjęło w brzmieniu sejmowym.

miejscowe straże pożarne, oraz straż i wojsko z Lidy. W ciągu trzech godzin udało się pożar zlokalizować.

Pastwą płomieni padła ulica Wileńska. Wypadków z ludźmi nie było. Na miejsce pożaru udał się starosta lidzki oraz władze bezpieczeństwa celem wyświeślenia przyczyn pożaru i zorganizowania pomocy pogorzelcom. Przyczyny pożaru oraz straty narazie nie są znane.

Proces o napad na Myślenice

Pomocnicy Doboszyńskiego rabowali

DOBOSZYŃSKI KUPOWAŁ NABOJE W KRAKOWIE.

KRAKÓW, (Pat). Dziś, w ósmym dniu procesu przeciwko Płonce i towarzyszom w dalszym ciągu zeznawali świadkowie oskarżenia. Jako pierwszy zeznawał HENRYK SPŁICHAŁ, współwłaściciel sklepu broni z Krakowa, który twierdził, iż Doboszyński kupował u niego naboje do broni automatycznej w ilości 50 sztuk. Zakup ten odbył się 20 czerwca 1936 r. Wszystkie te szczegóły świadek stwierdził na podstawie książki kontrolnej, którą prowadził. Świadek sprzedał Doboszyńskiemu naboje na podstawie posiadanego przez niego pozwolenia na noszenie broni.

NAPAD NA MIESZKANIE STAROSTY.

Następnie zeznaje Kunegunda Turkowa, gospodyni starosty. W dniu najścia na Myślenice bandy Doboszyńskiego około godz. 3 rano obudziły ją hałasy i strzały. Gdy przedkroczyła zobaczyć, co się dzieje, na zamknięty ganek, dobiegła i przed domem jest pełno ludzi z karabinami w reku. Równocześnie usłyszała z zewnątrz głosy: „wszystko zniszczyć i zde-molować”. W tym czasie dywersanci rabali i rozbili już drzwi wejściowe. W końcu udało im się wybić jeden filon w drzwiach i przez otwór skierowali rewolwery do świadka. Turkowa zauważyła, że osobnik przepasany paskiem i posiada-

jący kompas wyciągnął rewolwer i zaczął krzyżeć: „oddaj broń i amunicję”, a następnie kierując broń w jej stronę zapytał: „gdzie jest starosta?”. Turkowa nie tracąc przytomności umysłu oświadczyła, że starosta wyjechał.

Następnie świadek zeznaje, iż drugi z osobników, który terroryzował świadka, to Jan Kwina. Pierwszym był Doboszyński. W końcu napastnicy na głos pochodzący z głębi mieszkania, iż wszystko gotowe, wycofali się. Z kolei świadek opisał obraz zniszczenia, jaki przedstawiało mieszkanie starosty po wyjściu napastników. Wnętrze mieszkania było porabane siekierami, łuska potłuczona, meble połamane, odzież porozrzucana, częściowo rzucona na schody wiodące do mieszkania, wizerunek Małki Boskiej potłuczony. Brakło — jak natychmiast stwierdziła kilku ubrań i zegarka, starosta zaś stwierdził brak portfela z kilkuset złotych. Świadek poszedł następnie, aby stwierdzić, czy w jej pokoju czegoś nie brakuje, i tu okazało się, że zabrano złołą obrączkę ślubną i zegarek marki „Omega”.

Na pytanie prokuratora, co to obraz Małki Boskiej zniszczono, — świadek odpowiada, że wizerunek ten wisiał nad łóżkiem starosty i został zdarty razem z dywanem. Znalazła go zupełnie potłuczony.

Podczas swych zeznań świadek rozpoznał wśród oskarżonych Jana Kwina, twierdząc, że przyłożył on broń do głowy świadka. Kwina zaprzecza jakoby świadek rozpoznał go katagorycznie na śledztwie. Wobec czego Kunegunda Turkowa jeszcze raz z całą pewnością stwierdza, że poznała go na śledztwie i obecnie.

Prokurator zapytuje osk. Lelka, czy może lakierki nowe, znalezione u niego pochodzą z domu starosty Lelka prze czy temu. Twierdził, że nowe lakierki, znalezione u niego przy poimaniu, kupił sobie.

W dalszym ciągu zeznał jako świadek kowie kupcy, poszkodowani podczas plądrowania i niszczenia ich mienia przez bandę Doboszyńskiego. Za zradą stron świadków tych nie zaprzysięgano.

ZEZNANIA KUPCÓW ŻYDOWSKICH.

CHANA BECKER, kupcowa, współwłaścicielka sklepu korennego zeznaje, iż sklep jej został zdemolowany między 11 a godz. 3,30 rano. Nie może już dzisiaj rozpoznać, kto demolował. Zeznała, iż strzelano, m. in. przestrzelano szybę, ślady kul pozostały w mieszkaniu.

ROZALIA GODLSTEIN, właścicielka sklepu porcelanowego, zeznaje, iż towar jej wyrzucono. Czulił to i dzieło ubrań w karabiny. Rozpoznać nikogo nie potrafi. Straty ocenia na 1200 zł.

JÓZEF HOPFENBERG, właściciel sklepu spożywczego, zeznaje iż napastnicy rzucili w niego siekiera, która chwilała. Przecznała, że chwilała głowę, nie zabila, nie niszczyła. Dalej zeznaje iż szkody je go wyniosły 100 zł., przy czym zabrano mu 15 zł. gotówki i to nie tylko ze sklepu, ale i z mieszkania.

MICHA EMMER, zeznaje, że spalono jej wóz, na którym znajdowały się towary białe. Widziała własnym oczyma, jak jej dobytek się palił. Szkody swe ocenia na 3000 zł.

Regulacja Placu Katedralnego na Radzie Miejskiej

Projekt Biura Urbanistycznego zastał uchwalony

Wczoraj Rada Miejska uzupełniła na przedstawicieli Komisji Urbanistycznej, zaproszonymi przez prezydenta na posiedzenie, po uchwale niu szeregu spraw związanych z nadzwyczajnym budżetem dodatkowym na rok 1937-38 przystąpiła do zagadnienia centralnego porządku dziennego — projektu regulacji placu Katedralnego.

Projekt referował prof. Gutta, kierownik Biura Urbanistycznego, zaznając obecnych zasadniczą koncepcję i jego przewodnią ideę. Dyskusję nad projektem otworzył prof. Limanowski ustosunkowując się z gorącym apelem do ideowych, jak się wyraził zasad projektu. Mając jednak pewne zastrzeżenia co do koncepcji drugoplanowych postawił wniosek uchwalenia projektu w granicach trzech elementów kompozycyjnych: t. j. plateau, obniżenie placu i wyznaczenie szlaku dla jeźdźni — resztę momentów kompozycyjnych pozostawił omówieniu na Komisji Urbanistycznej.

Ponieważ wpłynęły do Zarządu Miasta zastrzeżenia co do projektu zgłoszone przez sekcję Historii Sztuki i Tow. Przyj. Nauk przy poparciu Kurii Metropolitalnej oraz zastrzeżenia stołecznej Komisji Urbanistycznej.

nej i dr. Ordy, prof. Komarnicki zgłosił wniosek przekazania projektu do powtórnego omówienia na Miejskiej Komisji Urbanistycznej.

Pewną dezorientację w obradach wprowadziła pogłoska, iż prof. Sienkiewicz przygotuje inny projekt rozwiązania placu Katedralnego. Obecny na posiedzeniu prof. Sienkiewicz żaden konkretny oświadczenia w tym względzie nie zgłosił.

Wobec tego po replice referenta projektu prof. Gutta Rada Miejska przychyliła się do wniosku Magistratu i projekt regulacji placu Katedralnego uchwalila większością głosów.

Również na wniosek Magistratu Rada Miejska uchwalała projekt regulacji ulicy i Baterii. Po załatwieniu jeszcze paru drobnych spraw prezydent miasta zamknął posiedzenie o godzinie 2 w nocy.

Z. Kr.

Delegacja młodzieży szkoły Wawelberga u P. Premiera

WARSZAWA, (Pat). Prezes Rady Ministrów i minister spraw wewnętrznych gen. Sławoj Składkowski przyjął dnia 28 maja r. b. w obecności ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego prof. Świętosławskiego, dyr. inż. St. Zakrzewskiego i delegację młodzieży państwowej wyższej szkoły budowy maszyn i elektrotechniki im. Wawelberga i Rotwanda. Delegacja przedstawiła swoje postulaty, po czym min. WR i OP oświadczył, że ustosunkuje się życzliwie do wymienionej szkoły i przy opracowaniu organizacji szkoły mieć będzie na uwadze rolę, jaką szkoła odegrała i powinna odgrywać w przyszłości w życiu przemysłu polskiego.

Schacht u Bluma

PARYŻ, (Pat). Premier Blum przyjął dziś o godz. 17 ministra Schachla na ściśle prywatnej audyencji.



teraz tylko
6
groszy

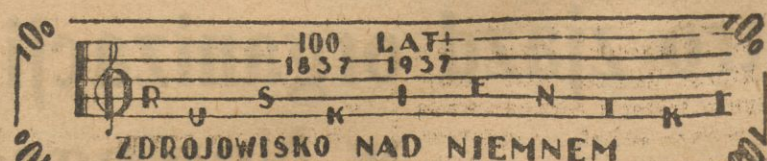
Jakość zawsze ta sama

100-lecie Druskienik

WARSZAWA, (Pat). Minister opieki społecznej Marian Zyndram Kościłkowski udał się dn. 28 bm. do Druskienik, gdzie jako przedstawiciel Pana Prezydenta R. P. weźmie udział w uroczystościach związanych ze stuleciem istnienia druskienickiego zakładu zdrojowego.

W dn. 29 bm. obradować będzie

w Druskienikach państwów. rada do spraw uzdrowisk oraz sekcja do spraw zdrojowej i uzdrowisk państwowej naczelnej rady zdrowia. Rada oraz sekcja zajmą się aktualnymi sprawami, związanymi z rozwojem naszych uzdrowisk zarówno w dziedzinie leczniczej jak i letnisko — turystycznej.



SOLANKA DOPICIA

KĄPIELE

SOLANKOWE
BOROWINOWE
KWASOWE
TLENOWE
PIANKOWE

ELEKTRO i WODOLECZNICTWO.

INHALATORIUM.

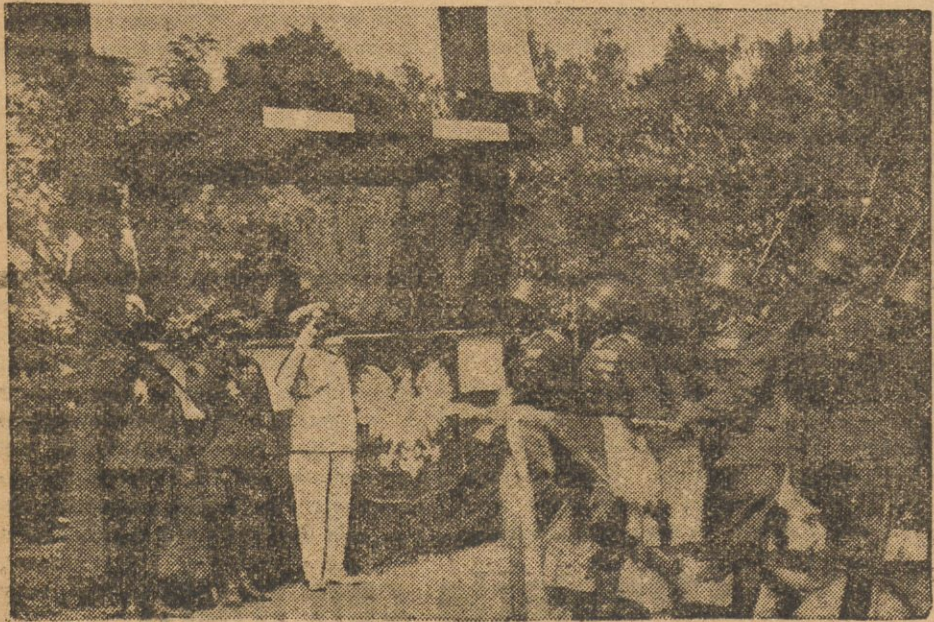
IRYGACJE i PŁUKANIE JELIT.

ZAKŁAD LECZNICZEGO STOSOWANIA SŁONCA. POWIETRZA i RUCHU. KĄPIELE KASKADOWE.

PIĘKNIE POŁOŻONA STACJA KLIMATYCZNA.

S-sezon trwa od 15 maja do 1 października.

Inform: Dyrekcja Zakładu i Komisja Zdrowia w Druskienikach, Związek Uzdrowisk w Warszawie oraz wszystkie placówki „Orbisu” w kraju i zagranicą



Unegując odbyła się w Rembertowie uroczystość poświęcenia i wręczenia sztandaru batalionowi Strzelców, ufundowanego przez społeczeństwo powiatów: warszawskiego, mińsko-mazowieckiego i radzyńskiego.

Na uroczystość przybył Pan Prezydent R. P. w otoczeniu Domu Wojskowego, Pan Marszałek Śmigły Rydz, Minister Spraw Wojskowych gen. Kasprzycki, I wice-minister Spraw Wojskowych gen. Głuchowski, gen. Cehak i gen. Kollgajt-Szednicki.

Uroczystą Mszę św. polową odprawili w asyście duchowieństwa ks. biskup polowy W. P. Gawlina, wygłaszając przy tym okolicznościowe kazanie. Po nabożeństwie ks. biskup Gawlina dokonał poświę-

cenia sztandaru, po czym odbyło się symboliczne wbiwanie gwóźdźi w drzewce. Pierwszy wbił gwóźdź Pan Prezydent R. P., drugi Marszałek Śmigły Rydz, trzeci p. minister Spraw Wojskowych gen. Kasprzycki.

Po uroczystości wbiwania gwóźdźi i wpisaniu się do księgi pamiątkowej batalionu, Pan Prezydent R. P. wręczył sztandar dowódcy batalionu, po czym odbyła się defilada wojska, którą przyjął Pan Prezydent R. P. w obecności Pana Marszałka Śmigłego Rydza.

Zdjęcie przedstawia fragment z defilady batalionu Strzelców z ofiarowanym sztandarem przed Panem Prezydentem R. P. i Marszałkiem Śmigłym Rydzem. sdp/jr

Roosevelt i trust mózgów

Roosevelt i jego „rewolucja” nie przestaje pasjonować rozdartej, szarpanej ciągle narastającymi konfliktami Europy. Niewątpliwie w „kraju wszelkich możliwości” dokonuje się poleźny eksperyment, którego skutki mogą być olbrzymiej doniosłości. Jeśli chodzi o skutki „konstruktynne” to eksperyment amerykański ma znacznie większe znaczenie, niż sowiecki, z którego nie sposób czerpać: tak tam „dosiżenia” są ściśle splecione z zupełnym zabójstwem człowieka. Można podziwiać Dnieprostroje, Magnitogorski, kanał białomorski i wszystkie inne wspaniałe wyspy techniczne w morzu nędzy i ucisku. Ale jeśli się nawet zamknie oczy na owo „morze”, to nie sposób zapomnieć, że „wyspy” są zbudowane nie tylko z kamienia i betonu, lecz także z krwi, łez, pogwałcenia duszy ludzkiej, przemoc strasznego, aziatyckiego okrucieństwa. Któż miłujący swój naród zechce eksperyment sowiecki naśladować?

To też słuszną jest teza, że eksperyment amerykański może być znacznie bardziej pouczający. Była chwila, gdy się zdawało, że Roosevelt jest położony na obie łopatki, że przegrał. Przecież opozycja udało się przy pomocy Sądu Najwyższego zlikwidować najważniejsze reformy Roosevelta. Przecież prasa amerykańska dała się w niebogłosy i prowadziła systematyczną kampanię przeciw prezydentowi: a wiemy jak to potęgą jest prasa amerykańska. Tymczasem Roosevelt zupełnie niespodziewanie wygrał wybory i to imponująco. Znać posiada naprawdę zaufanie swego narodu. To jeszcze bardziej zwiększyło zainteresowanie Europy jego postacią.

Dokoła tego, co robi, krąży jakże wiele jakichś mglistych wersji i plotek. Najwięcej może plotek krąży koło słynnego „trustu mózgów”, wypracowującego rzekomo nowe formy gospodarki dla U. S. A. Ostatnio „Ga zeta Polska” w specjalnym raporcie z Ameryki Kazimierza Smogorzewskiego rzuciła garść ciekawych informacji dotyczących owego „trustu mózgów”.

Roosevelt, — mało ufając rzeczoznawcom z nowojorskiego Down Town z jednej strony, a rutynowanym specjalistom ministerialnym z drugiej — odczytał się grom ludzi niezależnych, dyskutując z nimi wszelkie pomysły działań czy innowacji przed ich wprowadzeniem.

Aczkolwiek Brain Trust i był i jest instytucją mityczną, to przecież jego ewentualnych członków można by podzielić na trzy główne grupy: pierwszą nazwaliby manipulatorami waluty, drugą — przeciwnikami spekulacji, a trzecią — budowniczymi „nowej ery”.

I GRUPA.

Do tych pierwszych należą profesorowie George F. Warren, Rogers i Irving Fisher. Sądzą oni, że manewrując wartością dolara w złości wpływa się na cenę i raz ułatwia spłatę długów czy zaciągania nowych kredytów, a nawet zapewnia stałą koniunkturę zwykłą; nie widzą, że w Stanach inflacyjna polityka kredytowa spowodowała nadprodukcję towarów, co z kolei wywołało spadek cen; nie rozumieją, że manipulowanie walutą nie może żadną miarą przedłużyć koniunktury z chwilą gdy kursy papierów wartościowych nie pozostają w żadnym stosunku do ich dochodowości obecnej czy przyszłej. Popłoch na giełdzie i nagłe wyzbywanie się papierów są w takiej sytuacji nie do uniknięcia.

Błąd Ramzesa XIII

Rozpocznijmy od przykładu z literatury. W „Faraonie” Prusa jest scena w której Ramzes XIII odwieca świątynię Hator i utrzymywaną przy niej wyższą szkołę kapłanów. Młody Faraon sceptycznie słucha przepowiedni astrologów i w pewnej chwili, gdy oprowadzający go kapłan wspomina o wiedzy astronomicznej szczerze wyraża swą wątpliwość: „Cóż z tego przyjdzie komu?”

— Niemalże usługi oddaliśmy Egiptowi — odpowiada mu kapłan. My wskazujemy główne kierunki, według których wznoszą się budowle i kopie kanały. Bez pomocy naszej nauki okręty, pływające po morzu, nie mogłyby oddalać się od brzegów. My wreszcie układamy kalendarz i obrachowujemy przyszłe zjawiska na niebie. O! i teraz niedługo będziemy mieli zaćmienie...

Ale Ramzes już go nie słuchał, odwrócił się i wyszedł.

„Jak można — myślał Faraon — być niewiedzącym dla tak dziecinnej sprawy?”



II. GRUPA.

Widzą to ci drudzy — z prof. Felixem Frankfurterem na czele — i dlatego zalecają stałą kontrolę rządu nad operacjami giełdowymi. Ich należy uważać za inspiratorów nowego ustawodawstwa hamującego spekulację, rozciągającego pewną opiekę nad bankowymi depozytami, regulującego emisję nowych kapitałów oraz postanawiającego, że każdy kupujący papiery wartościowe musi natychmiast wpłacać 45 proc. ich ceny giełdowej.

III. GRUPA.

Dla trzeciej grupy doradców Roosevelta, wyżej wspomnianie zabieg — to tylko paliatywy nie uwzględniające rzeczywistej sytuacji. Do tej grupy „konstruktorów” należy młody minister rolnictwa Henry A. Wallace; oraz kilka osób bistości politycznie mniej eksponowanych jak prof. Adolf A. Berle, jak Thomas G. Corcoran i Benjamin Cohen. Ta trzecia, najliczniejsza grupa New Dealers — to zdecydowani zwolennicy ingerencji państwa w życie społeczne i gospodarcze, ingerencji mającej głównie na celu osiągnięcie innego, „słuszniejszego” podziału dochodu narodowego. Dać pracę każdemu człowiekowi, który jej pragnie; zapewnić mu „wystarczająco wysoki” zarobek (aby miał co wydawać) i „wystarczająco krótki” czas pracy (aby miał kiedy wydawać); zaważać mu „odpowiednie” ubezpieczenie od bezrobocia, na starość, od wypadków i choroby; wybudować dla wszystkich wygodne mieszkania za „umiarkowaną” ceną; zaprowadzić „wystarczające” planowanie użytku ziemi i innych bogactw naturalnych; zważyć to wszystko z utrzymaniem instytucji demokratycznych — oto ideologia New Dealu sformułowana przez H. A. Wallacea w jego książce New Frontiers (New York 1934). Tu stwierdzić należy, iż ogół

na tendencja „konstruktorów” jest nadal w Białym Domu najbardziej wpływową.

Czy znaczy to że gospodarz Białego Domu nie ma własnej metody i własnych myśli przewodnich?

CZWARTA GRUPA — SAM ROOSEWELT.

Metoda Roosevelta jest prosta. Zarówno temperament jak i znajomość psychologii społeczeństwa amerykańskiego zmuszały go do czynu. Jak Piłsudski mówił w maju 1926, że „w Polsce musi się zacząć coś nowego” — tak Roosevelt pisał w swej książce Looking Forward (New York, 1933): „Kraj potrzebuje odważnego i trwałego eksperymentowania. Zdrowy rozsądek nakazuje nam przyjąć i wypróbować pewną metodę. Jeśli ta za wiedzie — przyznać się otwarcie do tego i zacząć stosować inną. Ale trzeba czegoś spróbować...” Roosevelta miały racje: z wiosną r. 1933 żaden Amerykanin nie wiedział dokładnie co robić, ale każdy czuł, że trzeba coś zrobić: nikt nie chciał bier nie oczekiwać na ową nową prosperitę, która — zdaniem Hoovera — była a round the corner...

A myśli przewodnie Roosevelta. Rozumie on, że poszukiwanie osobistego zysku jest nieuniknioną i główną pobudką każdego gospodarczego działania ludzkiego. Ale ważnym uzupełnieniem tego stwierdzenia jest zastrzeżenie, iż nie grupie ludzi koncentrujących kapitały a le państwu przypada misja i obowiązek uzgadniania i kierowania wysiłkami swych obywateli. „Uznajemy — mówi Roosevelt w jednej ze swych mów (1933) — prawo jednostki do starania się o uzyskanie i do otrzymania swej słusznej płacy, tudzież swego słusznego zysku w swój własny lojalny sposób, lecz tylko dopóki — broniąc swych praw — nie wyrządza szkody sąsiadowi”. A oto charakterystyczne powiedzenie prezydenta w innej jego mowie (1936): „Mogłybyśmy wielkich przedsiębiorców i finansowych tytanów, którym niczego nie odmawiano byleby tylko chcieli tworzyć i rozbudowywać...” Istotnie, czasy te minęły.

Smogorzewski kończy swoje uwagi następującym twierdzeniem:

Przyszedł czas gdy trzeba przemyśleć i z umiarem administrować posiadaniemu majątkiem, gdy trzeba w większym niż dotychczas stopniu uzgadniać interesy jednostek z interesami zbiorowości, gdy trzeba więcej myśleć o jutrzejszym narodzi.

Tego próbuje dokonać Roosevelt. Ost.

Czy dojdzie do zawieszenia broni w Hiszpanii?

Oddziały generała Franco już od 6 miesięcy znajdują się u bram Madrytu, od 3 tygodni są w przededniu zdobycia Bilbao, pomimo to jednak nie udało im się zdobyć żadnego z tych miast. Nie ulega wątpliwości, że od początku 10-miesięcznej walki zrobili one duży postęp, nie jest on jednak tak znaczny, by można było mówić o wygranej.

Wojska rządowe wykazały, że po trafia stawić opór, z drugiej jednak strony nie udało im się rozwinąć owoce zwycięstwa zaczepnych.

Tak więc układ sił obu stron nie może wyjść ze stanu równowagi.

W tym stanie rzeczy rząd Walencki przybrał nową formę, pozbywając się elementów anarchizujących i stając się przez wprowadzenie

osób takich jak Negrin i Indalacio Prieto bardziej umiarkowanym. Ci nowi przywódcy poprawiają nieco pojęcie rządu w stosunkach między narodowych.

Obok tego nie powinniśmy zapominać, że faszyzm staje się aktualnym przede wszystkim tam, gdzie wchodzić może w grę niebezpieczeństwo komunistyczne. Przykłady wielu państw europejskich wykazują to najdobitniej. Dalecy jesteśmy od twierdzenia, że faszyzm jest jedynie odruchem obronnym przeciwko komunizmowi, ten niemniej jednak powien związek pomiędzy tymi dwoma prądami społecznymi da się z łatwością stwierdzić drogą obserwacji przekształceń politycznych jakim podlega Europa w ciągu ostatnich lat 20.

Sensacje dnia

Twórca marszu do Palestyny adw. Ryppel organizuje raid motocyklowy do U.S.A.

Adw. Ryppel, twórca ruchu Frontu Młodożydowskiego, który w r. ub. zorganizował słynny marsz do Palestyny i od pisał później przed sądem, będąc oskarżony o nielegalny marsz do Palestyny — ma zamiar obecnie zorganizować raid motocyklowy do Palestyny. Z Polski pod dowództwem adw. Ryppel

plą ma wyruszyć 100 motocykli. Mają się oni udać po przez wszystkie kraje europejskie do USA. Motocykliści mają zawiązać Żydom amerykańskim symbolizujące pismo od Żydów polskich. Raid motocyklowy do Ameryki uzyskał legalizację władz.

Morderstwo na sali sądowej w Rybniku

We środę około godz. 12 w poł. w Sądzie Grodzkim w Rybniku zostało po spełnione w czasie rozprawy sądowej morderstwo.

Dwaj powaźnieni z sobą na ile niesna sek rodzinnych i spraw majątkowych rolnicy Paweł Malerz i jego teść Alojzy Mroziński rozpoczęli z sobą kłótnię. Kłótnię tę przerwali adwokaci, rozdzielając powaźnionych.

W pewnym momencie Malerz wydo był rewolwer z kieszeni i przyłożywszy lufę do piersi Mrozińskiego wyrzucił, raniąc ciężko starca, który niebawem zmarł. Po dokonaniu zabójstwa Malerz zawałował: „To masz za moje krzywdy”. Następnie podszedł do sędziego i położył rewolwer na stole, oddając się w ręce policjantów, którzy aresztowali go i skutego w kajdany odprowadzili do więzienia.

Granat w mydlarni na Pradze

Mieszkańcy domu przy ul. Szerokiej 33 w Warszawie i sąsiednich zaalarmowani zostali ogłosem niezwykle silnego wybuchu. Okazało się, że do mieszczącej się we wspomnianym domu mydlarni lankla Rozenbauma nieznaną sprawcą rzucił przez otwór w żelaznej żaluzji ręczny granat, który wpadł między drzwi wejściowe, a żaluzję. Wskutek wybuchu żaluzja została rozerwana oraz zostały

wybite dwie szyby w drzwiach. Wewnątrz mydlarni odłamki, jak następnie stwierdzono pochładcze z ręcznego granatu wojskowego, uszkodziły kilka puszek z lakierami i farbami.

Gdyby pocisk upadł nieco dalej, gdzie znajdował się zbiornik z naftą, oraz banki z benzyną, wybuch mógłby wywołać pożar i nieobliczalne straty.

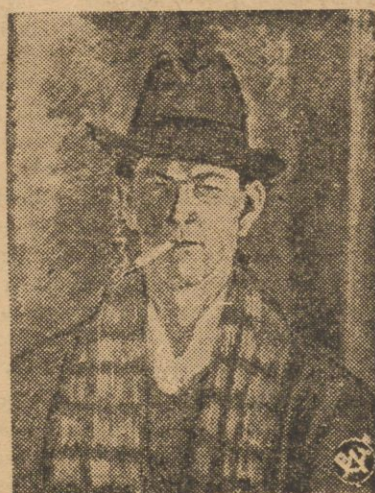
A w kieszeni mieli tylko... 5 groszy

Do restauracji „Cordial” przy ul. Nowy Świat Nr. 58 w Warszawie wieczorem przyszło dwóch przyzwolcie ubranych osobników i po zajęciu stolika wybrali za kaski i przedniej jakości koniak.

Tytułowali się per pan dyrektor i per pan dziedzic. Gdy kelner podawał kawę, panowie zaprosili do towarzysystwa murzy na. Skolei zamówiono wino i owoce i w towarzystwie rozbawionego „dyrektora i dziedzica” znalazły się jeszcze dwie for dancierki zaproszone do stołu. Rachunek rósł. Bawiono się ochoczo. „Dyrektor” zaczął podać sobie papierosy. Boy podał, przypominając jednocześnie, że „dziedzic” już brał papierosy i nie zapłacił. Dyrektor otworzył paczkę z papierosami, poczęstował towarzysystwo i z całym spokojem powiedział boyowi: później Rozbawieni panowie kazali podać wino orkiesirze.

Dyrekcja restauracji na wszelki wypadek poleciła kelnerowi zrobić rachunek i podać gościom. Rachunek wyniósł 313

zł. W pierwszej chwili „goście” byli obu rzeni na niefort kelnera, a wobec całego rycznego żądania ulszczenia rachunku okazało się, że obaj nie mają pieniędzy. Wezwano policjanta i „dyrektora” oraz „dziedzica” przeprowadzona do X kom. P. P. W obydwu sprawach dyżurny przodownik poznał „starych znajomych”, Zygmunta Dudzińskiego, zamieszkałego w Piastowie, strólcia fortlepanów i Stefana Wieluchowskiego, zam. przy ul. Świętokrzyskiej nr. 15, kierowcę samochodu, którzy już mieli protokoły o szalbierstwie. W czasie rewizji osobistej przy Dudzińskim znaleziono jeden grosz, a przy Wieluchowskim — cztery grosze. Obu szalbierzy czeka sprawa sądowa.



Autoportret Władysławskiego z 1936 r.

wa neutralnego, może odegrać w tej sprawie rolę wysoce pozytywną.

Co do innych państw, nastawienie ich jest mniej przychylnie. Niemcy wyraziły, że względu na dobro swych stosunków z Anglią, stanowisko przychylnie. Natomiast Portugalia zachowała jaknajdalej posuniętą rezerwę podzielaną przez Rosję. Dalsze uścisłowania polityki angielskiej natrafiają na trudności, tak, że w chwili obecnej trudno jest niestety przewidzieć, jaki będzie ich rezultat. L.

sylenty, otaczamy je powszechnym szacunkiem, profesorów i uczonych umieszczamy na szczycie hierarchii społecznej. A jednak w wewnętrznym — napół świadomym — przeświadczeniu większości społeczeństwa tkwi niewątpliwie pewien rodzaj lekceważenia wobec „uczonych teoretyków”, ugruntowuje się coraz powszechniej sąd o ich naiwnej nieporadzie, który z. zw. „studia naukowe” traktują jako nieunikniony okres odwalania egzaminów uniwersyteckich, ja ności wobec życia, ustala się coraz wyraźniej hierarchia nauk, podział ich na nauki przydatne i zbędne, na dyscypliny korzystne i obojętne, na decyzyjne. Pożyteczne i korzystne, o ile tworzą nowe gazy trujące, konstruuja nowe modele samolotów lub wypracowują nowe metody walki z rokiem, a zbędne i obojętne, jeśli szereją w papierzyskach archiwum, lub rozprawiają o rytmie i kompozycji utworów literackich.

— Cóż z tego przybędzie komu? Studia w politechnice, na wydziale medycznym — to co innego, — to praktyczne, ważne społecznie dziedzic

ny. Ale już z astronomią — to różnie bywa. Dobrze — jeśli ustala kalendarz — ale znacznie gorzej — jeśli zapatrzona w gwiazdy utonie w cyrach astralnych. A historia, badania literackie, filozofia? Toó to już całkiem wyraźne nabijanie gości w bułkę, wymysły rozpróżniaczonych szperaczy, estetyzm, mędrkujących za rozumiać, przelewających z pustego w próżne. Ci uczeni mężowie na prawdę sami już nie wiedzą, „czego się chwycić z próżniactwa”.

I jakże inaczej może zresztą wyglądać do wszystko w oczach ludzi, co chwilowy etap przygotowywania się do przyszłej pracy zawodowej, ja ko najpraktyczniejsze ze sposobów przyswojenia sobie pewnej minimalnej dozy wiadomości, niezbędnych do zajęcia „wyższego” stanowiska społecznego. Nie chodzi tu rzecz oczywista o znikomy procent t. zw. „naukowców”, gdyż jest to bodaj zjawisko zwykłe i normalne, ale o stosunek studentów do pracy naukowej w wyższych uczelniach. Student dzisiejszy

— to w wielu wypadkach „szlubak” w nowej „poprawionej” edycji, „szlubak”, któremu chodzi nie tylko o gruntowne, dokładne przerobienie materiału, ale o przełamanie trudności egzaminacyjnych, który do przedmiotu swego ustosunkowuje się wyłącznie utylitarnie („jakie korzyści da mi to w przyszłości?”), „szlubak”, który jako największy dopust Boży traktuje każdą nadprogramową pracę „naukową”, każdy — choćby króciutki — referat seminaryjny i które go żadne moce nie zdolają zmusić do obszerniejszej lektury, nie związanej z wymaganiami tego lub innego egzaminu.

A z drugiej strony fakt inny, fakt niewątpliwego obniżenia się pozycji społecznej ludzi, mniej lub bardziej bezpośrednio związanych z nauką. Przed wojną nauczyciel gimnazjum był nie lada „figurą”, był „profesorem” nie tylko z tytułu, osobą, która w niczym nie ustępowała ani oficerom, ani lekarzom, ani nawet adwokatom lub sędziom. A dziś? Co tam mówić o lekarzach i adwokatach! Czyt przebiegły nauczyciel „tnaczy”

Sowiecka stacja na biegunie



Prof. Schmidt.

W tych dniach dokonano w Sowietach niezwykle śmiałego i ciekawego eksperymentu. Główny badacz strefy arktycznej prof. Otto Schmidt wraz z 4 innymi śmiałkami udał się samolotem na biegun północny i założył tam stację meteorologiczną. Odłód przebywać w niej będzie stale grupa fachowców: astronom, hydrolog, biolog, meteorolog — a to dla prowadzenia stałych obserwacji ciśnienia, zmian atmosferycznych, temperatury, wiatrów i t. p. 4 razy na dobę nadawać będzie załoga pierwszej na świecie stacji biegunowej komunikaty radiowe, odnoszące się do sytuacji na biegunie.

SOLIDNE PRZYGOTOWANIA.

Trzeba przyznać, że ludzie, którzy zdobyli się na cały ten ryzykowny eksperyment, a w pierwszym rzędzie szef ekspedycji prof. Otto Schmidt mają już za sobą bogate doświadczenie polarne. Od lat całych obiegają prasę całego świata wiadomości o wysiłkach sowieckich lotników, marynarzy i uczonych w kierunku opanowania drogi morskiej wzdłuż brzegów oceanu Lodowatego. Główna była epopeja „Czelusina”. Na mroźnych brzegach północnej Rosji azjatyckiej i europejskiej oraz na zagubionych wśród lodów i wichrów wyspach strefy arktycznej powstawały jedna po drugiej stacje meteorologiczne — jedne niemal ludzkie osiedla w tych pustkowiach. Liczba ich wynosi obecnie 56. — Cyfra imponująca, gdy się zważy warunki zakładania i utrzymywania stacji. Ludzie, którzy w tych stacjach przebywali, odcięci w ciągu długich miesięcy od świata, skazani jedynie na towarzystwo mrozu, wichur i białych niedźwiedzi, przechodzili solidną zaprawę psychiczną i fizyczną, pozwalającą im następnie na wyczyny w rodzaju rozbicia namiotów na tamym biegunie.

Solidnie się też przygotowano do wyprawy pod innymi względami. Na podstawie poprzednich doświadczeń i w/w wskazań tak wypróbowanego bojownika o podbój Arktydy jak prof. Schmidt, wyposażono doskonale 4 samoloty. Zabrały one ładunek ogólnej wagi 12 ton i do startu — wraz z członkami ekspedycji — na biegun. Bazą wypadową była wyspa Rudolfa, jedna z najdalej wysuniętych na północ kawałków lądu. Nie zapomniano o niczym: ani o radiostacji (rzecz bodaj najważniejsza!), ani o różnorakich skomplikowanych instrumentach naukowych w rodzaju anemometru, teodolitu, aneroidu, anemoskopu i t. p., ani o zapasach żywności i ciepłej odzieży.

PERSPEKTYWY NAUKOWE I PRAKTYCZNE.

Zbadanie, a raczej — jak odłód — stałe, systematyczne i bezpośrednie bada-

nie bieguna północnego posiada wielkie znaczenie dla nauki. Na tle olbrzymiego postępu nauk przyrodniczych dział naszej dotychczasowej mniej niż skromnej wiedzy o biegunie, odbijał przykrą białą plamę, tak jak niektóre polacie Arktydy i Antarktydy na globusie. Teraz, gdy prof. Schmidt ze swym sztabem naukowców osiadł niejako w samym sercu tajemniczej pustyni polarnej, sytuacja musi się zmienić. Jeżeli sowiecka stacja na biegunie się utrzyma, a nie ulegnie jakimś katastrofom, to niezadługo literatura o Arktydzie zubożać się ogromnie.

Jeżeli chodzi o praktyczne znaczenie nowej placówki, to główne nadzieje pokładane są na meteorologii, ściślej: na lepszych możliwościach przewidywania pogody, związanej, jak wiadomo, w duży stopniu ze zmianami atmosferycznymi na biegunie północnym. Gdyby się udało — jak to jest przewidywane — powiązać przyczynowo nadsyłane przez prof. Schmidta i jego współpracowników komunikaty radiowe (4 razy na dobę) o pogodzie na biegunie z pogodą w strefie już nie tylko północnej, lecz i umiarkowanej, a może nawet podzwrotnikowej, wiele rzeczy w rolnictwie, komunikacji i t. p. musiałoby się zmienić na lepsze. Ze słanu niepewności i hazardu wszedłby człowiek na drogę dokładnych prognozyków

pogody czy niepogody i odpowiednioby kształtował swe posunięcia. No ale narażenie to melodia przyszłości.

ENTUZJAZM.

Pisma sowieckie wprost przepełnione są entuzjastycznymi opisami czynu prof. Schmidta i jego towarzyszy. Zjawisko trochę przypominające stosunek prasy angielskiej do koronacji. Koronacja zepchnęła na plan dalszy wszystko, nawet politykę. W Sowietach osią zainteresowania stał się Schmidt i jego stacja. Zresztą przyznać trzeba, że i w innych krajach stacja na biegunie znalazła pochlebne echo. Sam znakomity admirał Byrd, pogromca bieguna południowego określił czyn prof. Schmidta jako jeden z najwspanialszych w historii badań polarnych.

Ostatnio nadeszły wieści o lotniku Mołotowie, który wylądował na biegunie oraz o lotniku Aleksiejewie, który osadził swój aparat na lodzie w odległości zaledwie 20 klm. od bieguna. Trzeci lotnik Muzuruk wylądował bez wypadku w pobliżu obozu prof. Schmidta, lecz nie może się z obozem skomunikować, za pewne wskutek uszkodzenia radia i złej pogody. Słowem ludzie zagospodarowują się na biegunie północnym na dobre.

IEW.



Lotnik Wodopianow i jego towarzysz Spirin przed samolotem, który przeleciał nad biegunem.

Obrady Międzynarodowego Związku Wydawców w Wiedniu

Zakończył prace swoje w Wiedniu V-ty Kongres FIADEJ (Międzynarodowy Związek Wydawców i Dyrektorów Pism), w którym jako delegat polski brał udział dyrektor Polskiego Związku Wydawców Dzienników i Czasopism p. St. Kauzik. Obecny Kongres stał pod znakiem licznych projektów wysuniętych ze strony Polski. Wielkie zainteresowanie wzbudził referat delegata polskiego, dotyczący ułatwień dla prasy na polu telekomunikacji. W wyniku dyskusji, wybrano przewodniczącym specjalnej komisji telekomunikacyjnej delegata polskiego. Ze strony polskiej wysunęło to również sprawę międzynarodowej karty legitymacyjnej oraz sprawę rektyfikacji fałszywych informacji, która doprowadziła swego czasu do umowy trzech związków, a

mianowicie szwajcarskiego, holenderskiego i polskiego. Umowa ta została rozszerzona przez przystąpienie do niej delegata włoskiego. Następny kongres odbędzie się w Rzymie w roku 1938, zaś konferencja w sprawie telekomunikacji odbędzie się w Kairze w roku przyszłym. Wielki sukces polskiego wnioskodawcy znalazł wyraz w przemówieniu pożegnalnym delegata Austrii Kutschery, który specjalnie gorąco dziękował delegacji polskiej za jej cenny materiał informacyjny oraz serdeczny ton, który pozwolił stwierdzić, że Związek Polski był motorem Kongresu wiedeńskiego. Delegat polski Kauzik został przyjęty na specjalnej dłuższej audyencji przez Prezesa Izby Prasowej min. Ludwiga w Urzędzie Kanclerskim.

wojną każdy przeciętny nauczyciel posiadał jakieś tam ambicje naukowe, jakieś tam swoje własne naukowe zamilowanie, każdy z nich był nie tylko pedagogiem, ale też — do pewnego stopnia — człowiekiem nauki, który starał się nie tracić z nią kontaktu. A dziś? Spytajcie któregoś z nauczycieli. Z pewnością odpowie wam, że w obecnych warunkach naszego szkolnictwa trudno na wet marzyć o pracy naukowej, że nauczyciel jest dzieć „zaorany”. „za hukany”, że światła Bożego poza szkołą, programem i konferencjami nie widzi, że obniżki, zeszyty, przeniesienia..., że wizytacje, instrukcje, redukcje...

I po co zresztą miałby zawracać sobie głowę nauką? Do katedry profesorskiej droga zbyt długa i uciążliwa, a asystentem, bibliotekarzem i innym „pracownikiem naukowym” nie ma czego zazdrościć. Zawsze, nauczyciel — to człowiek z ustaloną pozycją społeczną, urzędnik, któremu teoretycznie przysługują nawet prawa automatycznego awansu, a asystent...? Boże drogi, czy mamy dziś

gdzie urzędników, którzy byłiby mniej pewni swego jutra, niż asystenci? Wszakże każdy asystent z góry już jest przygotowany na to, że po upływie pewnego przepisowego terminu (po 2, 3, rzadko 6 latach) czeka go albo bezrobocie, „rozwiązanie sto suku służbowego”, albo — jeśli na szczęście — degradacja i w związku z nią obniżenie pensji, gdyż łatwiej jest dziś np. z „młodszego asystenta” stać się nagle jego „zastępcą”, niż o trzymać awans na wyższy stopień. I tylko niezwykłej energii (lub wpływom) profesorów można zawdzięczać te — jakże nieliczne! — wypadki normalnego awansowania „pomocniczych sił naukowych”.

A „uposażenie”? Oddajemy głos „Biuletynowi Związku Stowarzyszeń Asystentów”, który przeprowadza następujące porównanie między wynagrodzeniem nauczyciela i asystenta:

„Nauczyciel szkoły, mający kontrakt w wymiarze 12 godz. tygodniowo pobiera miesięcznie 120 zł., oczywiście, to nie jest dużo, ale młodszy asystent na 12 godzin tygodniowo otrzymuje tylko 84

Rozrywki umysłowe

ZADANIE KONIKOWE.

(Ułożył p. Cer).

(3 punkty).

PRUS	BEZ	ŁO	CIE	MIE	PO	RO
BY	DU	WÓW	W	ŚCI	BY	SKA
MŁO	B	ZY	NIA	RY	STA	JEJ
CHO	ALE	OB	ZY	SIĘ	WE	ŁO
ŁOK	DOŚ	ROZ	ZMIE	DU	I	NEJ
BEZ	WE	CIE	CI	WAŻ	NI	CHO

Ruchem konika objechać szachownicę tak, by odczytać złołą myśl, pierwszą literę imienia i nazwisko autora.

SZARADA NA CZASIE.

(5 punktów).

O młodzieży szkolna, wiem co Cię zaprząta.
Oto maj — nadchodzi pierwsza — czwarta — piąta.
Strasza to męczarnia, moje mile dzieci,
Nie zna gorszej chyba ziemska druga trzecia.
Niby pierwsze — piąte we śnie wam się jawi.
Pierwsza — czwarta — trzecia nawet was nie zbawi.
Ale gdy już minie czas „wkuwania” dzięki zamienią się na całość wasze podręczniki.

SZARADA.

(Ułożył Nardj). — (5 punktów).

Nieraz drugi trzeci półczwarty
Mówi co życie jest warle,
Gdy wsiada za — drugi — czwarty
Na swoje szalone — frzy — czwarte
A wtedy zmienia zdanie
Gdy całość ujrzy na dole
Usłyszy pożegnanie —
Raz, — cztery mój sokole.

KWADRAT MAGICZNY.

(2 punkty).

- 1) Lew amerykański,
- 2) porażenie,
- 3) herbata połudn.-amerykańska
- 4) Bóg wojny u Greków.

NIE TRUDNO ZGADNĄĆ.

(2 punkty).

Niemiecka anegdota opowiada, że gdy zapytano pewnego porucznika, ile koni zamówił król Fryderyk Wielki, celem zmiany zaprzęgu, odpowiedział: — Połowę zamówionych koni jeździ sam król, połowę resztę jego minister, połowę pozostałych koni i półkonie jeździ służba, a pozostałe konie dosiada forsy.

ZADANIE GEOMETRYCZNE.

(4 punkty).

W parku był staw w kształcie trójkąta równobocznego, w 3 wierzchołkach którego rosły 3 drzewa. Jak można powiększyć powierzchnię stawu, nie zmieniając jego kształtu, ani też nie ścinając drzew.

NAPISY. — [E. Stronczak].

(3 punkty).

W drukarni zamówiono 5 napisów. — Przypadkiem czcionki pomieszały się,

zł. miesięcznie, a starszy asystent na 10 godzinach (bo tyle godzin też przysługują) otrzymuje miesięcznie 85 zł. To są już płace grubo poniżej minimum egzystencji.

* * *

Ale w danym wypadku nie chodzi wcale o dolę asystentów lub nauczycieli, o indywidualną krzywdę, jaką masowo wyrządza się tak jednemu, jak i drugiemu — chociaż i to jest kwestia dużej wagi, o której mimo tylu głosów prasy wciąż jeszcze mówi się za mało. Chodzi tu o inny aspekt — tej samej sprawy, chodzi o społeczne konsekwencje tego stanu rzeczy, o fakt lekceważenia nauki, znacznie większego, niż to, które okazał Ramzes XIII przy zwiedzaniu świątyni Hator. W sprawie całej, oglądanej z takiego właśnie punktu widzenia, ważny jest nie mniej lub bardziej o plakanie los asystentów, bibliotekarzy, lub nauczycieli, ale fakt, że stonki takie uważam za normalne. że nie razi nas to olbrzymie obniżenie stanowiska społecznego nauczycieli, że wszystko wydaje się nam w porządku — a nawet wręcz odwrotnie:

skutkiem tego więc układy tych napisów wyglądały następująco:

- 1) RIATKRETASE
- 2) KODANTMEN
- 3) TORN STRAMIAD
- 4) STADICIARA
- 5) NIARKONIABE.

Jakie były to napisy, skoro pierwsze ich litery dają wyraz oznaczający drogę cenną rzecz?

ROZWIĄZANIE ZADAŃ

zamieszczonych w K. W. z dn. 15. V. br. Nadesłali z Wilna:

P. p. Czepulkowska W., Jeskiewicz M., Janczewski J., Kudak S., Juchniewicz M., Matwiejew P., Niedzielska N., Kasalski S.

Z poza Wilna:

P. p. A. Brzezicka z Nowo-Wilejki, Mironowiczówna z Chożowa, Jeliński M. z Mołodeczna, Judanowa W. z Lidy, Rojceki z Baranowicz, Saniecka z Łyszczy, Pleskaczewski z Żupran.

NAGRODĘ

przez losowanie zdobył p. Kudak z Wilna.

Rozwiązania nadeszło 15. — Za odganie tej liczby rozwiązań nagrodę otrzymał p. Pleskaczewski z Żupran.

Nagrody zostaną rozesłane pocztą w terminie tygodniowym.

ROZWIĄZANIA ZADAŃ

z dnia 15 maja 1937 r.

Zaloty (Szarada). Błękitny i wonny maj.

Komunikat P. A. T. — Bujanie. Kwadrat magiczny. — Nipon, nena, peset, onega, natat.

PYTANIA DLA HISTORYKÓW.

- 1) Maryla z Wereszczaków Putkame rowa jest pochowana w Bieniakoniach.
- 2) Styl gotycki został pogardliwie nazwany gotyckim, czyli barbarzyńskim od niemieckiego plemienia Gotów.
- 3) Tytuł cara przyjął Iwan Groźny. Uzupełnić dzielenie 687610 : 385.

Falszywy banknot. — Poszkodowany został tylko zegarmistrz na sumę 100 zł.

ODPOWIEDZI DZIAŁU.

P. Stronczakównie — jedną z nagród zdobytych przestałsi my, — drugą prześlemy w końcu tygodnia.

Zapytanie p. Jelińskiego sprawdziłsi my — i przynajmniej słuszność.

dzis bodaj tyle, ile przeciętny urzędnik administracyjny? „W oczach szeregów ogółu nauczyciel gimnazjum — to coś o wiele, o wiele niższego niż lekarz, adwokat, inżynier, urzędnik czy oficer — powiada w jednym ze swych artykułów prof. Cywiński. Ilekć pięknej złośliwości w tym rozpowszechnianym dziś w Polsce przysłowiu: było trzech braci, dwaj byli rożni, a trzeci był... profesorem gimnazjum”. „Dlaczego — zapytuje dalej — uposażenie (nauczyciela) jest niższe niż odpowiednie wynagrodzenie urzędnika? Dlaczego np. nauczyciel, udający się na przymusowy kurs metodyczny, otrzymuje dietę 3 zł. dziennie i zwrot kosztów podróży tylko III klasą, gdy analogicznej grupy urzędnik ma diety 10 i 15 zł. i przejazd II lub I klasą?”

Skąd ta zmiana? Gdzie tkwią przyczyny tych rażących posunięć w hierarchii społecznej. Może we wzroście „praktycyzmu”, techniki? a może w słabszym odczuciu wagi pieniądza oraz w nieszczęśliwej roli materialnej dzisiejszego nauczycielstwa? Zapewne i to także. Ale nie tylko. Przed

nierzadko można się spotkać ze zdaniem, że ta lub inna dziedzina pracy naukowej jest pewnego rodzaju „lulką susem”, zbędnym rzekomo z punktu widzenia korzyści społecznych.

Chodzi właśnie o tę miarłą konkretną, materialną praktyczność, stosowaną dziś coraz powszechniej wobec nauki. Z jednej strony przejawia się to w braku zrozumienia, że droga do nauki — to droga „ascetyzmu”, wyrzeczenia się i — bohaterstwa nieraz, choć cichych i niekomu może nieznanego poświęceń, tym trudniejszych, że stosowanych z dnia na dzień, że nieuniknionych w zwykłym, powszednim trybie życia — z drugiej zaś strony występuje to coraz jaskrawiej w lekceważeniu istotnej roli nauki, w niezrozumieniu głębszego znaczenia jej w życiu społecznym, znaczenia, które nie da się ani zmniejszyć, ani zważyć, ale które tym swoim ukrytym, podległym nurtem ożywia, nasca i wzmacnia przedstawicielów duchowej i materialnej egzystencji, stając się jedną z najbardziej trwałych gwarancji do brotytu i potęgi narodu.

L.aki

Napad na kolekturę w śródmieściu Warszawy

W najruchliwszym punkcie centrum Warszawy dokonano śmiałego napadu rabunkowego na kantor kolektury Loterii Państwowej nr. 172, p. f. „H. Lichtenstein, Czerwińska i S-ka” przy ulicy Marszałkowskiej nr. 148, w domu mieszczącym redakcję i drukarnię „Kurjera Porannego”.

Zuchwałego napadu dokonano w chwili, gdy w kantorze loterii znajdowała się tylko kasjerka p. Kamila Piętnikowa. Jak wynika z opowiadania kasjerki — około godz. 12, przed szybą wystawową zatrzęsł się jakiś chłopak.

Przez dłuższą chwilę chłopiec stał spokojnie. Nagle zaczął silnie uderzać się ką w szybę. P. Piętnikowa wybiegła ze sklepu na ulicę i usiłowała odsunąć chłopca. Ten jednak zachowywał się jak nie normalny, na słowa kasjerki zupełnie nie reagował.

Jak się później okazało, by to podstęp rabusiów, gdyż w chwili, gdy kasjerka zajęta była odpędzaniem intruza, wspólnik jego wśliznął się do kolektury i szybko podbiegł do otwartej kasy, skąd porwał teczkę, zawierającą za 500 zł. weksli i za 200 zł. znaczków stemplowych.

Piętnikowa widząc obcego mężczyznę przy kasie cofnęła się do sklepu. Nie tracąc zimnej krwi, zamknęła drzwi od ulicy, zagradzając rabusiowi drogę ucieczki. Bezczelny opryszek rzucił się na kobietę i silnym uderzeniem w twarz i głowę, powalił ją na ziemię. Nim zdołał jednak otworzyć drzwi, Piętnikowa podniosła się z ziemi i schwyciwszy rabusią za rękę poczęła wzywać pomocy.

Nim nadbiegli z pomocą przechodnie i policja rabuś pobiegł i pokopał kasjerkę. Napad był dokonany tak szybko, że przechodnie nie orientując się początkowo w sytuacji stali bezradnie, obserwując walkę kasjerki z bandytą. Dopiero nadbiegły wywiadowca policji pochwycił na pastuska. Wspólnik opryska, 18-letni chłopak, korzystając z zamieszania zbiegł w kierunku pl. Małachowskiego i zdołał się ukryć.

Dotkliwie pobitej p. Piętnikowej udzieliłono pomocy na miejscu w kolekturze. Aresztowanego rabusią przeprowadzono do Urzędu Śledczego, gdzie okazało się, iż jest to znany policji przestępca 21-letni Chaim Kohn, przyjeżdżny na „gościnne występy” z Łodzi (Podręczna 9).

Napad na kolekturę był niewątpliwie uplanowany. Zuchwały rabuś od kilku dni kręcił się koło sklepu.

W ub. sobotę aresztował go patrol na ulicy Freta 4. Z braku dowodów zwolniono go w ub. poniedziałek. Rabuś w docznie nie zrezygnował z napadu i zrealizował zuchwały plan ograbienia kolektury.

Należy nadmienić, iż w ciągu ostatnich 2 lat jest to już 4 napad na tę kolekturę. W roku ub. 9 maja w podobnych okolicznościach rabusie zrabowali teczkę zawierającą weksle i znaczki stemplowe wartości 700 złotych.

Za zbiegłym wspólnikiem łódzkiego rabusia trwa dalszy pościg i niewątpliwie doprowadzi do aresztowania.

Natychmiast poszukuje

2-pok. lub 1 pok. dużego ze wszelkimi wygodami w centrum miasta. Oferty do Adm. „Kurjera Wil.” pod Nr. 22.

Wycieczka nad Narocz

W najbliższą niedzielę dnia 30 bm. Zw. Propagandy Turystycznej organizuje autobusową wycieczkę nad Narocz. Wyjazd o godz. 6 rano z przed lokalu Związku. Powrót przewidziany jest na godz. 22-ga.

Po drodze wycieczka zwiedzi Michałszki (zabytkowy kościół) i Świr (małownicze jezioro, historyczny kopiec Stefana Batorego).

Przejazd w obie strony kosztuje 9 zł. Zapisy na wycieczkę przyjmuje Biuro Z. P. T. (Mickiewicza 32, tel. 21—20) do soboty do godz. 15.

Mody pod znakiem koronacji i wystawy

Echo tak doniosłego wydarzenia, jak koronacja, nie mogła nie odbić się na modzie, która jest w istocie swojej najczulszym sejsmografem zjawisk życiowych. Najpewniejsze pisma zamieszczały opisy tuale koronacyjnych pary królewskiej i dostojnych gości. Już na długo przed koronacją moda było pod znakiem koronacji i kto wie jak długo potrwa jeszcze odgłos tej, ferii. Na razie jesteśmy jeszcze pod wpływem jej wpływu. Oglądamy w magazynach kapeluszy czarujące czapki ze wstążki gros-grain, przypominające kształtem swoim koronę... Dziwnym zrządzeniem losu — nie ma twarzy, której by w takim kapeluszu było nie ładnie... Na wieczór letni odchodzą w cień leciutkie, pajezce tulalety ze sztywnych, zwiewnych organdy, u-

stępujące miejsca powłóczystym sukniom z satyn w kolorach: białym w odcieniu ślawa, jakby zafarbowanym, błękitnym, różowym, seledynowym itp. Jedną z najczarowniejszych tulalet koronacyjnych była sukienka mrs. Winston Churchill. Była to biała wiskowa sukienka jedwabna do której dobrane były błękitne rękawiczki z tiulu przybrane różową różą. Błękitno — czerwono — białe pasok opasywał kibię mrs. Tulalety małych księżniczek były tak piękne, że niejedna mamusia może zapałała je sobie dla swoich pociech. Obie nosiły sukienki ze srebrnej lamy opasane w talii girlandkami ze złotych liści. Złote wianuszki na głowach dopełniały całości stroju.

Poza koronacją jest jeszcze wystawa

Budowa leśnych kolejek wąskotor.

na terenie Dyrekcji Lasów Państwowych w Wilnie

Celem usprawnienia transportu drewna na terenie nadleśnictw lasów państwowych, w których warunki dostawy są szczególnie trudne tak ze względu na brak odpowiednich dróg kołowych, jako też i ze względu na znaczne ilości materiałów drzewnych podlegających wywozowi, Dyrekcja Lasów Państwowych w Wilnie zamierza w najbliższej przyszłości przystąpić do budowy leśnych kolejek

wąskotorowych w nadleśnictwach: Dubry, Oikienki, Międzyrzecze, Usza i Konława. Długość trasy wyżej wymienionych kolejek wyniesie łącznie około 130 km.

W obecnej chwili prowadzone są roboty ziemne przy budowie kolejek w nadleśnictwa Usza i zakończono zostały studia terenowe, związane z budową kolejki wąskotorowej na terenie nadleśnictwa Międzyrzecze.

Kurs dla zawiadowców punktów przeładunkowych

I manipulantów składnicowych Dyrekcji Lasów Państw. w Wilnie

Celem należytego wyszkolenia personelu składnicowego — Dyrekcja Lasów Państwowych w Wilnie projektuje uruchomić w najbliższym czasie, w jednym z nadleśnictw, specjalne kursy dla zawiadowców punktów przeładunkowych i ma-

nipulantów składnicowych.

Na kursach tych wykładane będą zasady prowadzenia gospodarki składnicowej, ładunku i ekspedycji drewna, oraz zasady brakowania i sortymentacji.

Rybacktwo

na terenie Dyrekcji Lasów Państwowych w Wilnie

W związku z wykończeniem części stawów, budowanych nad jeziorem Narocz, w uroczysku Skok, stawy te zostały obsadzone w dniach 22—23 maja rb., pozyskaną we własnym gospodarstwie zaoczowaną ikra leszcza. Wylęg leszcza przeznaczony jest do dalszej hodowli

materiału zarybieniowego.

W dniu 25 bm. nastąpił wylęg ikry sandacza na ośrodku hodowli zarybku tego gatunku w Dukaszach. Wylęg osadzone na stawach, wydzielonych przez Dyrekcję w pobliżu jeziora Dziśna i st. kol. Dukasz.

Z mostu Zwierzynieckiego do Wilii

Bolesław Tomaszun (Zarzecz 7) zameldował, że w dniu 26 bm. przypuszczalnie o godz. 24, gdy przechodził przez most Zwierzyniecki podbiegło do niego 2 osobników, z których jeden chwycił go za gardło, drugi zaś zerwał z niego marynarkę, po czym wrzucił meldują-

cego do rzeki Wilii. Tomaszun został uratowany przez nieznaną rybaka. — W marynarce był weksel na 50 zł. i książeczka wojskowa. Straty poszkodowany oblicza na 70 zł. Zachodzi podejrzenie, że Tomaszun usiłował popełnić samobójstwo.

List do Redakcji

Mamy zaszczyt najuprzejmiej prosić Wielce Szanownego Pana Redaktora o łaskawe umieszczenie na łamach Jego poczynnego pisma naszego oświadczenia — treści następującej:

W związku z odbytą na ulicach miasta Wilna w dniu 21 maja rb. kwestą na rzecz Inwalidów Wojennych, przeprowadzonej przez Żydowski Związek Inwalidów Wojennych — Zarząd Okręgowy Związku Inwalidów Wojennych Rzeczypospolitej Polskiej w Wilnie zespalaający pod swoim sztandarem ponad cztery i pół tysiące członków zamieszkałych na terenie Województwa Wileńskiego i Nowogródzkiego stwierdza, że Związek nasz nie miał nic wspólnego z tą kwestą i jednocześnie protestuje przeciwko używaniu przez nieproszonych „dobrodziejów inwalidów wojennych” ogólnego miana „Inwalidów Wojennych”, jako hasła do pieniężnych zbiorów publicznych.

Zarząd Okręgowy Związku Inwalidów Wojennych R. P. w Wilnie.

Sekretarz. — Przewodniczący.

(Podpisy nieczytelne).

Ostatni tydzień wystawy Wojciecha Kossaka

Wystawa Jubileuszowa Wojciecha Kossaka dobiega końca. W przyszłą niedzielę, tj. dnia 6 czerwca wieczorem nastąpi jej zamknięcie, pomimo wielkiego powodzenia jakim cieszy się w Wilnie.

Wystawa, urządzona w salonach Kasy na Garnizonowego, otwarta jest codziennie od godz. 10 rano do 6 wiecz.

WŚRÓD PISM

Nr. 23 „Wiadomości Literackich” (8 stronicy) przynosi artykuł reportaż Wacława Kowicza o więźniu świątokrzyskim Sergiuszu Piaseckim, autorze interesującej powieści, wspomnienie prof. Feldmana o Tokarzu, nowy list hiszpański Pruszyńskiego „Powrót do Grenady”, recenzje Zawodzieńskiego z ostatnich tomów Hłakowiczówny, Twimma, Staffa i Leśmiana, sprawozdanie Parandowskiego z książki Bouterona „Polska romantyczna”, przegląd periodyków za granicą pisma Quidama, kronikę tygodniową Słonimskiego, recenzje filmowe Zahorskiej i malarskie Wallisa, przegląd prasy, list Jana Wedla w sprawie sklepu E. Wedla „Camera obscura”, korespondencje z dwoma listami w sprawie żydowskiej aktualności.

MAJOWY ZESZYT PRASY.

Z okazji dorocznego Ogólnego Zebrania członków Polskiego Związku Wydawców Dzienników i Czasopism, zeszyt majowy „Prasy”, organu Związku, ukazał się w zwiększonej znacznie objętości, przynosząc wiele ciekawego materiału publicystycznego i informacyjnego.

Treść zeszytu: Stefan Krzywoszewski: Prace Związku; Wojciech Baranowski: Pismo historii prasy polskiej; Henryk Karpiński: Uwagi w sprawie przemysłu i handlu papierniczego w Polsce; Stanisław Zenon Załuski: Dekompozycja ogłoszeniowa; Franciszek Głowiński: Propaganda i reklama zbiorowa a ogólny rozwój reklamy; Piotr Lortsch: Rola i zadania biur ogłoszeniowych; Franciszek Głowiński: Rozwój Wiedzy Prasowej; Olgierd Langer: Rozmieszczenie ogłoszeń w dziennikach amerykańskich; Stefan Sobolewski: Inwestycje w drukarniach wydawniczych; Jan Pożaryski: Reforma prawa prasowego we Francji; Franciszek Kusz: Wydawca, drukarz i farby; Jedną z dróg do zwiększenia zbytu węgla; Tarci Poznański: a prasa; Prasa Polska a Wyższa Prasa; Prace Związku Wydawców; Organizacje i Sprawy Dziennikarskie; Kronika Krajowa; Prawo a Prasa; Prasa na Sześciu Świecie.

Cena zeszytu 1 zł. Do nabycia w administracji „Prasy”, w większych księgarniach i kioskach „Ruchu”.

CHRYŚCJAŃSKI SKŁĘP

„KONFEKCIJ DZIECIECJ”
Wilno, Wielka 12
poleca po cenach najniższych: dziecięce płaszcze, ubranka, bieliznę oraz komplety dla niemowląt.
Również przyjmujemy obustanki.

Kurjer Sportowy

Przed meczem Polska Północno-Wschodnia — Prusy Wschodnie

Lekkoatleci są już w Królewcu

Jutro przypomni mi się Olimpiada Berlińska. Odegrany zostanie hymn niemiecki. Obca dokoła rozmowa. W czarnych marynarkach szturmowcy i swastyka na maszecie. Nie będzie to maszt olimpijski, ale maszt stadionu sportowego w Królewcu. Nie będzie to olimpiada, bo na olimpiadę jeszcze za wcześnie, a berlińska olimpiada dawno już minęła.

Królewiec. Jedno z piękniejszych miast w Europie. Miasto historycznych pałaców, ale nie o pałacach mam mówić, a o sporcie.

Mecz lekkoatletyczny Polska Północno-Wschodnia — Prusy Wschodnie. Wiem doskonale, że Niemcy wlać nas będą nadzwyczaj uprzejmie, że dołożą wszelkich starań, by impreza ta wypadła pod każdym względem imponująco, tak jak imponująca wypadła olimpiada i jeszcze jedno... dołożą wszelkich starań, żeby mecz wygrać, żeby jeszcze raz podkreślić swoją wyższość. Dotychczas bowiem tak było, że po równorzędnej grze zwyciężał Niemiec, że po walce o każdy punkt, o każdy ułamek sekundy i każdy centymetr zdobywany ambicją i techniką zawodników iakoś dziwnym zbiegiem okoliczności Niemcy umieli więcej nagromadzić na swoim koncie tych cennych punktów, które ostatecznie decydowały o zwycięstwie, o degranlu hymnu państwowego.

Cóż to za przyjemność, coż to za rozkosz sportowe jest zwycięstwo na obcym terenie. Ten tylko może o tym wiecieć, kto kiedykolwiek był zagranicą i wczuwał się w psychikę zawodów sportowych.

W Królewcu wygrać będzie bardzo trudno. Niemcy zmobilizowali wszystkie swoje siły sportowe. Staną do walki bardzo dobrze przygotowani. Na trybunach pięknego stadionu zbierze się około 20 tysięcy widzów, a drugie tyle czekać będzie za bramami stadionu, to znaczy ci, którzy nie wykupili w czas bileto wstęp. Nie mówię już o tych entuzjastach sportu, którzy będą w czasie meczu przy głośnikach radiowych. Słowem mecz niedzielny Polska Północno-Wschodnia — Prusy Wschodnie to największa, to najważniejsza impreza sportowa dla wszystkich mieszkanców Prus Wschodnich i Polski Północno-Wschodnie, to impreza, która elektryzuje.

Mam złe przeczucie. Tak mi się jakoś wydaje, że jednak w meczu tym i tym razem zwyciężą Niemcy, ale na tym przede wszystkim nie skończy, bo za rok wlać będziemy u siebie zawodników Niemiec, a wówczas w Wilnie zwyciężymy niewątpliwie.

Słów kilka o samych zawodach. Zostaną one niewątpliwie doskonale zorganizowane. Punktualność będzie iście niemiecka, a wyniki na poziomie poważnych zawodów sportowych. Nasi zawodnicy mają największe szanse do zajęcia pierwszych miejsc w następujących konkurencjach: w skoku w dal, w biegu 110 metrów przez płotki, w biegu na 100 metrów, w trójskoku i jeżeli dobrze pójdzie to w szczybie.

A teraz słów parę o samych zawodnikach. W skoku w dal wystąpi Hofman, który urodził się na Wileńszczyźnie, a więc ma prawo startować w barwach Polski Północno-Wschodniej. Jest to zawodnik,

który powinien zająć pierwsze miejsce. W biegu na 110 metrów przez płotki dotychczas zwyciężał nasz weteran Jan Wleczek, który jest w niezłej formie. Jeżeli drugi nasz reprezentant nie zostanie zbyt skwalifikowany, to powinien zająć drugie miejsce. Reprezentantem tym będzie Joczys. W trójskoku asem jest Luckhaus. Bieg na 100 metrów powinien stać się łupem Zaslony i Zylinskiego, a o szczybie do Wojtkiewicza. Mam wrażenie, że wystarczy, jeżeli Wojtkiewicz rzuci 55 metrów — zajmie I miejsce, a rzut 55 metrów leży w granicach jego możliwości.

Tego wszystkiego jednak jeszcze mało, żeby zwyciężyć w punktacji ogólnej. Sztafety... Musimy koniecznie wygrać przynajmniej jedną sztafetę. Nieco więcej szans posiadamy w sztafecie 4×100 metrów. Jeżeli wygramy w sztafecie 4×100 metrów, względnie w sztafecie olimpijskiej, to wówczas szanse nasze zrównają się. Beznadziejnie moim zdaniem przedstawia się sytuacja w biegu na 5 tysięcy metrów. Zwyciężyć tutaj mógłby tylko Herman, ale Herman niestety nie jedzie. Oddamy więc Niemcom dwa pierwsze miejsca.

Papierowe obliczenia często jednak nie odpowiadają przebiegowi zawodów. Nikt więc nie może dzisiaj powiedzieć jak tam będzie w niedzielę w Królewcu.

W każdym bądź razie my tam już jesteśmy. Jesteśmy w towarzystwie prezesa dr. Szmitke, p. Radkiego. Złożymy wizytę konsulowi Rzeczypospolitej Warchałowskiemu, a w niedzielę powitamy zgromadzonych na trybunie widzów okrzykiem... Czołem!

JAROSŁAW NIECIECKI.

Chmara szarańż przyczyną katastrofy kolejowej

Z kilku miejscowości stanu Virginia i stanu Pensylwania nadeszły wiadomości o katastrofach kolejowych, jakie wyrządziły osiedle na torze chmary szarańż. Maszyści przeważnie ufają w zdolność przebijania się przez zapórę szarańż, przejeżdżając pełną parą na zagrożonym odcinku. Wówczas jednak przekonywują się, że przeszkoda jest silniejsza i następuje wykołowanie i ofiary w ludziach.

Pragnąc temu zapobiec, znane towarzystwo kolejowe Pullman Company postanowiło innymi sposobami zwalczać straszliwą plagę komunikacji kolejowej. Normalny bieg pociągu będzie w okresie nasilenia plagi szarańżowej poprzedzać specjalna lokomotywa zaopatrzona w pułgi Niezależnie od tego z konior lokomotywy wydzielają się będzie gaz trujący szarańżę. W krótkim stosunkowo czasie linie kolejowe zostaną oczyszczone z nalału. W akcji tej najprzekrętszym jest to, że obsługa kolejowa parowozów - plaga będzie musiała pracować w maskach gazowych.



Wartownik afrykańskich wojsk włoskich przed Palazzo Venecia, jednej z rezydencji Mussoliniego.

Piszą do nas

O szpitalu w Głębokiem

Szanowny Panie Redaktorze!

W dniu 25 maja br. w Nr. 141 ukazała się korespondencja p. t. „Rude- ra zamiast szpitala”, podpisana przez p. Stefana Wałachowskiego, mistrza malar- skiego z Głębokiego, który po licznych wycieczkach osobistych w kierunku osoby mojej i mego współnika p. A. Miedziuka a jednocześnie przy tym siliąc się na fa- chowość, podaje szereg wprost naiwnie kłamliwych wiadomości o stanie dokona- nych robót w szpitalu w Głębokiem. Że zaś jego końcowe żądanie zwrotania ko- misji, złożonej nie z przedstawicieli Izby Kontroli Państwa, Władz Wojewódzkich i inżynierów, a z murarzy, ślusarzy, zdu- nów i malarzy — coś na wzór bolszewi- ckich „zawadzkich i fabrycznych rabo- czych komitetów” — przez zapomnienie widocznie nie stawia warunku aby wejść ze wskazanych „speców” do komisji mog- li wyłącznie ci, którzy do roboty przyje- ci nie zostali i aby przewodnictwo powie- rzone zostało jemu Wałachowskiemu, „specowi” uniwersalnemu — mówi samo za siebie, z tego powodu polemikę z p. Wałachowskim uważamy za bezcelową i zbyteczną.

Podkreślamy, iż każda firma budowa- na — w danym wypadku S-ka Budowla- na „A Rutkiewicz, M. Szulgejfer i A. Mle- dziuk”, która od szeregu lat prowadzi prawie wszystkie roboty budowlane na tu- lejszym terenie — jest odpowiedzialna za roboty przez się prowadzone i czynni- ki miarodajne władne są zmusić firmę do usunięcia ewentualnych usterek wzglę- dnie pokrycia spowodowanych strat, któ- rych na szczęście niema.

Stwierdzamy, iż p. Stefan Wałachow- ski, mistrz malarz, czując osobistą urażę do naszej firmy za to, że nie otrzymał całej roboty malarskiej w szpitalu oraz do kierownika robót inż. M. Janłowa, za to,

Tvdzień P. C. K.

W dniach od 1 do 10 czerwca organizo- wany zostanie „Tydzień Polskiego Czerwone- go Krzyża”. Podczas Tygodnia rozbrzmie- wać będą hasła i apele, mające na celu pobu- dzenie ofiarności społecznej na rzecz P. C. K. i wezwanie do czynnej współpracy w sz- regach członków P. C. K.

że ten rzekomo stale pomija go przy an- gażowaniu do robót malarskich, niejedno- krotnie zgłaszał swe pretensje z pogro- żkami nie tylko ustnie lecz nawet i piś- mem, na co firma posiada dowody.

W tym świetle cel wszystkich insynu- acji zawartych w notatce jest wyraźny.

Prosząc na podstawie ustawy prasow- ej o zamieszczenie powyższego sproso- wania w najbliższym numerze „Kurjera Wileńskiego” — kreślę się z poważaniem

M. SZULGEJFER.

Głębokie, 28 maja 1937 r.

Bardzo byśmy się cieszyli, gdyby istotnie się okazało, że szpital w Głę- bokiem nie jest rudą tak, jak o tym pisał p. Wałachowski i że przy jego budowie wszystko było w porządku. To też zamieszczając ten list, ma- my nadzieję, że sprawa ta zostanie ja- koś wyświetlona i albo p. Wałachow- ski poniesie karę za zniesławienie, albo firma za nadużycia. Stan obec- ny, przy którym obie strony psy na siebie wieszają bezkarnie nie powin- nien być tolerowany. RED.

Jezioro

powiat grodzieński

— Mleczarnia Spółdzielcza. W Jezio- rach uruchomiona została mleczarnia spół- dzielcza dla przeróbki mleka na masło. W pierwszym dniu gospodarze rolnicy dostarczyli mleka 150 litrów, w drugim dniu 250, a w trzecim — 320 litrów.

Z każdym dniem liczba dostawców mleka i ilość dostarczanego przez nich mleka do mleczarni wzrasta. Wyprodukowa- ne masło idzie na sprzedaż w sklepie miejscowej spółdzielni spożywców. Gdy się zgromadzi nadmiar — będzie ono do- starczane do Grodna do Związku Spół- dzielni Mleczarskich.

Mleczarnia mieści się w domu Kasy Siefczyka, który w roku bieżącym został odpowiednio odnowiony. Dom ten leży przy placu rynkowym, stąd dogodny jest zbył masłanki i mleka chudego, które idą w cenie: 3 gr. za litr mleka chudego i 4 gr. za litr masłanki.

Nowa placówka społeczna wywołała tu zrozumiałe zadowolenie wśród miej- scowego społeczeństwa. e. b.

Zamaskowany rabuś

W dn. 27 bm. około godz. 14 w lesie na górze Zamkowej w Nowej Wilejce jakiś osobnik pod groźbą noża zrabował przebywającym tam mieszkańcom m. Wil- na: Antoninie Pogirskiej — teczkę skó- rzaną z artykułami spożywczymi, czarne pantofle i pończochy, które leżały na zie- mi, ogólnej wartości zł. 15, Annie Oszu- chowskiej — teczkę skórzaną czarną, por-

tmonełkę, w której było 3 zł. 20 gr., le- gitymację nauczycielską i drobniutki ogół- niej wartości zł. 10, Marli Lepińskiej — torebkę szarą, w której było 14 zł. z gro- szami, 3 bilety kolejowe od Nowej Wi- lejki do Wilna, legitymacja urzędnicza i binokle, ogólnej wartości 40 zł. Napastnik miał na sobie maskę z materiału koloru cielistego.

Brasław

— PIJANY ZGINĄŁ POD POCIĄGIEM.

W dniu 25 bm. o godz. 23 min. 45 pociąg wąskotorowy, jadący z Duksty do Dru- na 56 km w pobliżu Brasławia przejechał śledzącym na torze Jana Szamszona, lat 22, m. ca wsi Żukowo, gm. norzycki, pow. po- stawski. W czasie oględzin zwłok stwier- dzono, że od denata czuć było alkoholem. Maszynista Wincenty Milewski, prowadzący pociąg oświadczył że pociąg zatrzymał nie mógł, gdyż śledzącego człowieka zobaczył już bardzo blisko.

Postawy

POŻAR. W dniu 23 bm. we wsi Rynsz- nięta, gm. własniewskiej, wskutek wadliwe- go stanu komina spalił się dom mieszkalny, 2 chłewy, stodoła, inwentarz martwy, ubra- nie i 3 św. Michałiny Radziuszowej, któ- ra oblicza swe straty na zł. 711. Następnie ogień przerzucił się na zagrodę Michała Du- bickiego, gdzie spalił się dom mieszkalny, szopka i 3 chłewy. Dubicki oblicza straty na zł. 886.

Nieśwież

— Nowy Zarząd LKM. Na odbyłym nad- zwyczajnym walnym zgromadzeniu Oddziału Powiatowego Ligi Morskiej i Kolonialnej w Nieświeżu wybrano po raz drugi nowy za- rząd z B. Antczakiem na czele. Nowoobran- y zarząd ukończył w tym samym skła- dzie, w jakim pracował przy organizo- waniu tego oddziału. Liczba członków prze- kracza obecnie 3.000 osób. Przystąpiono do budowy przystani rzecznej na rzece Łań w gminie zaostrowieckiej.

Oszmiana

— SPALIŁ SIĘ DOM POSTERUNKO- WEGO. W kol. Suskiszki, gm. grauzys- kiej, w dniu 22 bm. spalił się dom miesz- kalny Wawrzyńca Karwana, posterunko- wego z posterunku w Jarszewiczach, pow. mołodzieckiego. Żona poszkodowa- nego oblicza straty na zł. 254 oprócz do- mu, którego wartości narazie nie ustalo- no. Przyczyna pożaru narazie nie jest zna- na. Dochodzenie trwa.

Zatrzymanie podejrzanego o zabójstwo

W dn. 28 bm. o godz. 5.30 w domu przy ul. Wilkomierskiej nr. 125 policja zatrzymała Bronisława Wojciszę bez sta- lego miejsca zamieszkania, podejrzanego o zabójstwo Piotra Jezerskiego, właściciela restauracji przy ul. Wilkomierskiej 120. Wojciszę przekazano władzom są- dowym.

Powlecił się

Wiktor Pożniak (Chelmska 70) w dn. 27 bm. powlecił się w mieszkaniu. Powód samobójstwa — rozstrój nerwowy.

Wilno jest piękne ale ukwie- cone będzie stokroć pięk- niejsze

Artysta-malarz teatrów miejskich
W. MAKONIK
PROJEKTY WNĘTRZ
(mieszkania, biura, sklepy i t. d.)
Wiwulskiego 6 m. 15, tel. 23-77

Echa radiowe

Wileński program letni

Oprócz zagadnień dotyczących ogół- nopolskiego programu radiowego, omó- wionych na konferencji radiowej z udziałem dyr. generalnego R. Starzyńskiego, wysłuchaliśmy jeszcze i planów letnich. W maszynopisie rozdany uczestnikom konferencji przeczytaliśmy co następuje:

„W treści swej program wileński bę- dzie wybitnie regionalny — dostosowa- ny do psychiki mieszkańców ziem tu- łych, oraz do ich zainteresowań, jeżeli zaś chodzi o formę to posiadać on bę- dzie charakter przede wszystkim popular- no-rozrywkowy.

Podkreślić trzeba, że czas przeznaco- ny na program lokalny został w tym roku przez Naczelną Dyрекcję wydawnie powie- kszony, dzięki czemu ilość audycji słow- nych i mieszanych wzrosła w tym okresie o 40 proc. w porównaniu z okresem let- nim roku ubiegłego; pozwoli to wciągnąć do współpracy nowe siły miejscowe w charakterze prelegentów i wykonaw- ców, a pośrednio jeszcze mocniej zwią- zać pracę Rozgłośni Wileńskiej z terenem przez nią obsługiwany. Rozszerzyliśmy obecnie tę pracę na Ziemię Nowogród- ką. W Nowogrodzie utworzył się ostatnio rodzaj komitetu z którym będziemy w sta- łym kontakcie, otrzymując stamtąd teksty zarówno do programu lokalnego jak i ogólnopolskiego.

Jeżeli chodzi o muzykę, to sporo miej- sca w programie miejscowym zajmą kon- certry orkiestry pod dyрекcją Wł. Szcze- pańskiego i Cz. Lewickiego. W tym dzie- le nadal współpracować będą znani mu- zycy prof. Józefowicz, dr. Szeligowski, W. Rudziński i inni.

Jeżeli chodzi o tekst słowny, powra- cają gawędy ciotki Albinowej i staną się częstsze monologi Leona Wollejski. Wie- czorynki będą poprzedzane żywymi gawę- kami, a sobótki kopistów przyniosą werwę, humor i temperament.

Malownicza przyroda ziemi wileń- skiej, wydarzenia, prace, wycieczki, uro- czystości częściej znajdują się w tym sezo- nie przed mikrofonem. Dział „dokąd i jak jechać” ułatwi wycieczki do miast i na wieś, a kłóz dziś nie podróżuje?

Piękna audycja z Mołodeczna zachęci- ła Rozgłośnię Wileńską do dalszych audy- cyj powiatowych. Projektowane są tra- smisje z Oszmiany, Lidy, Nowogrodka, Święcian i Głębokiego. Wierzymy, że i te powiaty nie dadzą się pobić Mołodecz- nu i że audycje będą równie piękne, jak mołodeczańskie!

A zatem start w eterze. Oszmiana, Li- da, Nowogrodek, Święciany, Głębokie — baczność!!! I.

Wiadomości radiowe

SOBOTNIE KONCERTY W RADIO.

Dnia 29 maja t. j. w sobotę znajdują stu- chaczki w programie kilka koncertów o róż- nym charakterze, których będą mogli wysłuchać wedle własnego upodobania. O godz. 16.15 orkiestra Adama Hermana wyko- na przed mikrofonem krakowskim parafrazy i fantazje na tematy dawnych melodii. O godz. 18.20 popłyną na falach eteru „we- sole melodie” z płyt. O godz. 19.30 usłyszą radiosłuchaczki śląskie pieśni żołnierskie, o- pracowane przez Jerzego Langmana w wy- konaniu Chóru Pracowników Magistratu mia- sta Katowic. O godz. 21.00 koncert rozryw- kowy orkiestry Polskiego Radiu pod dyr. M. Mierzejewskiego przyniesie wale, uwer- tury i potpourri z lubianych operetek Abra- hama, Straussa i innych. Muzyka taneczna z udziałem „Czwórki Radiowej”, która śpie- wać będzie refreny (22.30) zamknie pro- gram rozrywkowy stacji warszawskiej.

SCHUBERT W TRANSKRYPCJACH FORTEPIANOWYCH.

przez radio.

Niezmierna melodyjność, głęboka liryka a przy tym nadzwyczajna prostota dzieł Schuberta zachęcały i zachęcają dotychczas kompozytorów do przerabiania utworów schubertowskich. Opracowywali je przede- wszystkim kompozytorzy XIX wieku, epoki poschubertowskiej, dodając do prostych ich faktury element wirtuozowski. Celował w tym Liszt, którego transkrypcje utworów Schuberta figurują dotychczas w repertua- rze każdego pianisty. Kilka z nich oraz op- racowania Tausiga usłyszą radiosłuchaczki dnia 29 maja o godz. 20.00 w wykonaniu pianisty Zygmunta Lisickiego.

RADIOWY SKECZ — „MINISTERSTWO HUMORU”.

Sobotni skecz w radio o godz. 22.00 nosi tytuł „Ministerstwo humoru”. Światopełk Karpiński wystąpi tutaj z projektem założe- nia specjalnego ministerstwa, któreby spra- wowało swe rządy nad humorem. Grozi to niestety jednak drobnym podatkiem przy pensji. Wiele dowcipu i satyry — oto co za- pcwnia radiowa audycja.

„LUDZIE WISŁY”

audycja dla Polaków z zagranicy.

Z wiosną rozpoczęło się na Wiśle ruch- liwe życie: wyruszyły już łodzie i berlinki, które są domem ludzi pracujących na rze- ce. Ten „lud wiślany” żyjący w tak niezwyk- łych warunkach, jest bardzo ciekawy, a jed-nocześnie stanowi ważne zagadnienie spo- łeczne. Polskie radio opowie radiakom na ob- czyźnie o życiu ludzi Wisły w audycji dla Polaków z granicą (dnia 29 maja o godz. 19.00). Audycję opracowali znawcy tego śro- dewiska Helena Boguszczyńska i Jerzy Kor- nacki.

Dobre książki są najlepszymi przyjaciółmi człowieka
H. Klamforth

„NOWOŚCI”

Wypożyczalnia Książek

Wilno, Jagiellońska 16-9

Klasyczne, literatura, nowości, naukowe

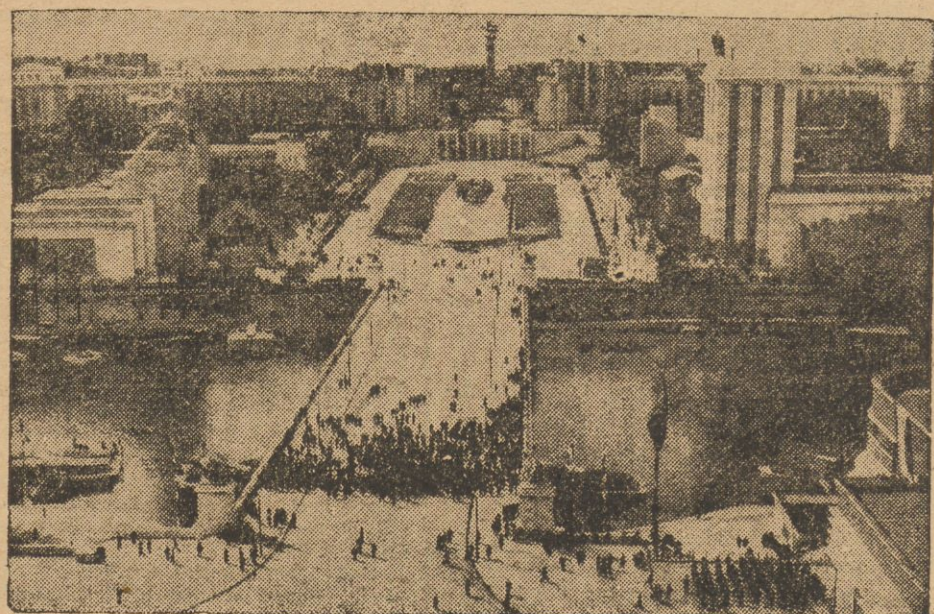
i w obcych językach.

Czynna od 12—18.

Warunki przystępne.

Najdłuższa fajka

Muzeum miejskie w pięknie położonym mieście belgijskim Antwerpii szczyci się tym, że posiada w swych zbiorach najdłuż- szą fajkę. Długość jej wynosi 2.30 mtr. Cenny unikat przywiozł w roku 1921 je- den z marynarzy z Egiptu i nie mogąc znaleźć praktycznego zastosowania wzbo- gacił nią zbiory muzealne swego rodzin- nego miasta.



Rzut oka na tereny Wystawy Światowej w Paryżu w momencie uroczystego ot- warcia jej w dniu 24 maja przez Prezydenta Republiki Francuskiej Lebrun'a. — Zdjęcie zostało wykonane z wieży Eiffla.

Mignon G. Eberhart

GDY
PACJENT
ZNIKŁ...

POWIEŚĆ

— Sierżancie, proszę się uspokoić. Panna Keate nie zasługuje na takie podejrzenia. Niech pan odłoży badanie na później, kiedy pani przyjdzie do siebie. Zapewniam pana, że ani nie ucieknie, ani nie przemilczy tego, co ewentualnie wie albo się dowiedziała.

Obrona doktora uraziła mnie, sama nie wiem dla- czego, tak samo jak oskarżenie sierżanta. Ale nie mog- łem wyrazić swoich uczuć słowami, uchodzącymi w ustach kobiety.

— Dla mnie wszyscy są podejrzeni — rzekł dzi- wnie groźnie sierżant Lamb, spoglądając spod grubych, białych, przymkniętych powiek na doktora. — Mam swoje metody. Niech pani siada i opowie mi wszystko od początku. Proszę zacząć od chwili gdy ta młoda sio- stra w białogranatowym fartuchu...

— Ellen Brody — wtrącił cicho dr Kunze, patrząc na drzwi windy, z której właśnie posługacz wynosił kubek i szcztotki. Woda w kubku była czerwona, ale wiadomo, że aby zabarwić wodę na czerwono wy- starczy kilka kropel krwi.

— Kto to robi? — zapytał sierżant i ponieważ za- pytał tak sobie, nie dał odpowiedzi, jedwabny głos doktora zbił go na chwilę z tropu:

— Pan, sierżancie!

— ...kiedy ta młoda siostra powiedziała pani, że dr. Harrigan zabrał pacjenta pani do sali operacyjnej.

Opowiedziałam w wysiłkiem wszystkiego od począt- ku, chyba już po raz setny, prosto utartymi zdania- mi. Gdy skończyłam, sierżant Lamb zasympał mnie po- tokiem pytań, starając się przyłapać mnie na jakiejś sprzeczności, ale ponieważ byłam w swojej relacji zwięzła i lakoniczna, nie dał mi rady. Wypytywał szcze-

gółowo jak to było z tym czterokrotnym dzwonie- niem po windę, która wzniosła się dopiero za piątym dzwonkiem, nieoświetlona i obciążona śmiercią, co stwierdziłam dopiero później. Sierżant okazywał większe zakłopotanie niż mu wypadło wobec nas. Widać było, że nie wie, co myśleć.

— Powtórzmy wszystko w skróceniu, żebyśmy wie- dział, czy dobrze pamiętam — rzekł. — Kiedy pani przyszła z suterem, siostra-praktykantka zakomunikowa- ła pani, że dr. Harrigan zabrał pacjenta pani do sali operacyjnej. Wobec tego udała się pani do sali operacyjnej i, nie zastawszy tam nikogo, zeszła pani na swoje piętro po schodach. Czy tak?

Skinęłam głową.

— Ponieważ i tu ich nie było, wróciła pani na górę, gdzie także nie było nikogo i tym razem zjecha- ła windą, w której już leżał trup.

— Tak.

— Ile razy pani dzwoniła na windę bez rezulta- tu, cztery czy pięć razy?

— Wszystkiego pięć razy. Raz na parterze, kie- dyśmy szły z kolacji — rzekłam wolno. — Raz tutaj, idąc pierwszy raz do sali operacyjnej. Trzeci raz wra- cając z sali operacyjnej. Czwarty raz, idąc tam po- nownie. Wtedy był również w korytarzu posługacz i panna Ash. Posługacz także dzwonił i nawet szarpał drzwi, które nie chciały się otworzyć. Piąty raz na piętrze operacyjnym. Tym razem winda wjechała. Usłyszawszy, że jest, otworzyłam drzwiczki i... wes- łałam i nacisnęłam kontakt na drugie piętro i... — Chwyciły mnie takie dreszcze, że język zaplątał się w nieartykułowanym jękanu.

Sierżant Lamb zwrócił się do dr. Kunce'a:

— Czy na każdym piętrze jest takie biurko i światło nawprost windy?

— Na pierwszym. Na trzecim piętrze wychodzą na windę drzwi głównej sali operacyjnej, a na parterze — kancelaria i deska rozdzielcza.

— W takim razie powinno się udać stwierdzić gdzie winda stała przez cały ten czas. Prawdopodob- nie mord miał miejsce w tym czasie. Czy pani do- myśla się, skąd wzięto nóż?

Unikając wzroku dr. Kunce'a, który czułam na sobie, potrząsnęłam głową. Domyślałam się, ale wo- łałam to zachować dla siebie. I tak skandal był okrop- ny. Nie wątpiałam, że nóż pochodził z którejś sali operacyjnej i przeczuwałam, że dr. Kunce myślał to samo. Jeżeli to była prawda, to i tak musiała wyjść na jaw.

Sierżant Lamb patrzył w zamyśleniu na nóż, błyszczący złowieszco na podściółce z bibułki. W tym momencie zjawiała się obok nas Ellen i sięgnęła po kartkę. Na widok noża przeknęła gwałtownie z przykrym bulgotaniem i uciekła co tchu do komórki z bielizną. Pomyślałam frasośliwie o niefortunnej bieliźnie, poprawiłam czepek i zapragnałam z całej duszy świeżego powietrza. Dr Kunce miał czoło wy- raźnie mokre, a po bladej twarzy sierżanta ściekały duże krople, które ocierał wierzchem ręki, a rękę o spodnie.

Kątem oka pochwyciłam czerwone światło windy i utonęłam znów świadomością w okropnościach fatalnej nocy.

(D. c. n.)

KRONIKA

MAJ

29

Sobota

Dziś Teodozji i Marii M.
Jutro Feliksa

Wschód słońca — g. 2 m. 56
Zachód słońca — g. 7 m. 36

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologii USB
w Wilnie z dn. 28.V. 1937 r.
Ciśnienie 760
Temperatura średnia + 15
Temperatura najwyższa + 23
Temperatura najniższa + 14
Opad — ślad
Wiatr południowy zachodni z porykami
mtr. na sekundę
Tendencja zniżkowa
Uwagi: chmurno wiry pyłowe

Przepowiednia pogody według PIM-a do
wieczora dnia 29 maja 1937 r.:

Pogoda o zachmurzeniu zmiennym z
większymi rozproszonymi, jednak w dal-
szym ciągu skłonność do burz i przelotnych
deszczów, zwłaszcza w północnej połowie
kraju.

Chłodno.
Umiarkowane, a na wybrzeżu dość silne
i porywiste wiatry z kierunków zachodnich.

WILEŃSKA

DYZURY APTEK.

Dziś w nocy dyżurują następujące ap-
teki:

1) Sokołowskiego (Tyzenhauzowska)
2) S-ów Chomiczewskiego (W. Poku-
lanka 25); 3) Miejska (Wileńska 23); 4)
Turgiele i Przedmiejskich (Niemiecka 15)
5) Wysockiego (Wielka 3).

Ponadto stale dyżurują apteki: Pa-
ka (Antokolska 42); Szanłry (Legionów
10) i Zajączkowskiego (Witoldowa 22).

HOTEL EUROPEJSKI

Pierwszorzędny. — Ceny przystępne.
Telefony w pokojach. Winda osobowa.

SPRAWY SZKOLNE

— W Państwowym Gimnazjum im.
Kr. Zygmunta Augusta w Wilnie (ul. Ma-
ła Puhulanka 7) odbędzie się wystawa ry-
sunków, kłaciwa i zajęć praktycznych od
dn. 30 maja do dn. 6 czerwca 1937 r., ol-
warła codziennie w dniu powszednim w
godz. 16—18, w niedzielę 9—14.

— Egzamina wstępne w szkołach śred-
nich. Egzamin w bieżącym roku szkolnym w
szkołach średnich ogólnokształcących odby-
wać się będą według nowych regulaminów,
ogłoszonych przez ministerium oświaty.

Tryb postępowania przy przyjmowaniu
uczniów do gimnazjum i liceów ogólnokształ-
cących będzie jednakowy w szkołach pań-
stwowych i prywatnych.

— Wielka zabawa dla dzieci. Staraniem
Wojewódzkiego Komitetu Tygodnia dziecka,
dziś w sobotę 29 maja b. r. odbędzie się w
Zakęcie Wielka Zabawa dla Dzieci w wie-
ku przedszkolnym.

Na program tej zabawy dziecięcej złożą
się: muzyka, poczęstunek i różne niespo-
dzianki.

— Koło Młodzieży PCK. Nr. 45, przy
Gimn. im. A. Mickiewicza i J. Słowackiego,
odegra w dniu 30 maja b. r., w sali Św. Zy-
ty — z k. Kazimierzowski J., komedię w 3
aktach — Al. Hr. Fredry p. t. „Dożywo-
cie”.

Początek o godz. 7.30 wice.
Bilety w cenie 99 gr., 49 gr. i 30 gr. do
nabywania przy wejściu.
Całkowity dochód przeznacza się na bied-
ne dzieci w „Ochrońce Dziecinnej” przy ul.
Dar 6.

WOJSKOWA

— Kto staje przed Komisją Poborową?
Dziś, 29 i w poniedziałek 31 bm. przed
Komisją Poborową (Bazylińska 2) winni
stawić się do przeglądu ochotnicy urodze-
ni w latach 1917, 1918 i 1919 oraz pobo-
rowi roczn. 1915 i starszych, którzy z ja-
kichkolwiek bądź powodów nie uregulo-
wali dotychczas swego stosunku do woj-
ska.

Wszystkich objętych spisem obowiązku
stawiennictwa punktualnie na g. 8 r.

ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEŃ

— Rzemieślnicy wileńscy organizują
wielką pielgrzymkę do Kalwarii. W naj-
bliższą niedzielę 30 maja o godz. 7 rano
po mszy w kościele oo. Dominikanów (Św.
Ducha) wyruszą rzemieślnicy pod przewo-
dnictwem księży ze sztandarami i orkie-
strą do Kalwarii. Stawiennictwo wszyst-
kich panów mistrzów z rodzinami i czela-
dą jest obowiązujące.

— Zorganizujemy kształcenie najdol-
niejszej młodzieży. Zarząd Towarzystwa
Opieki nad Zdolną a Niezamożną Młod-
szą Szkolną „TOM-u” organizuje w dniu
24 czerwca br. w lokalu Szkoły Powszech-
nej Nr. 17 (ul. Wielka Puhulanka 18) pod
wyższym tytułem odczytu, który wygłosi
p. Tadeusz Nowicki.

Ze względu na zbliżający się okres eg-
zaminów wstępnych do szkół odczyt ten
informujący o szkołach i sposobach przy-
jęcia z pomocą zdolnej a niezamożnej mło-

dzieży, pragnącej się kształcić, winien wzbu-
dzić jaknajwiększe zainteresowanie wśród
rodziców, wychowawców i wszystkich in-
teresujących się sprawą pomocy kształcą-
cej się młodzieży.

Początek odczytu o godzinie 18-ej.
Wstęp bezpłatny.

— Koło Polskiego T-wa Filologicznego w
Wilnie. Posiedzenie Koła odbędzie się w dn.
29 (sobota) r. 1937 o godz. 18 w sali Semi-
narium Archeologii Klasycznej USB. ul. Zam-
kowa 11 (I-sze piętro). Na porządku dzien-
nym: 1) Referat prof. dr. Jan Oka: a) Spra-
wodzenie z Walnego Zebrania PTF. w Lwo-
wie; b) Foras cesarskie w Lizynie (z projek-
cjami świetlnymi); c) Wolne wnioski.

Katolickie Koło Abstynentów organizuje
w niedzielę 6 czerwca wycieczkę do Kalwa-
rii i prosi o liczny udział członków, organi-
zacje pokrewne oraz sympatyków akcji prze-
ciwkoalkoholowej wraz z rodzinami.

Drożdże krzyżowej przewodniczącej będzie
sekretna generalna dla walki z alkoholiz-
mem ks. Jan Matulewicz. Liza Św. dla ucze-
ników w kościele Św. Michała o godz. 7
Ziorka przed wyjściem do Kalwarii na skwe-
rze na placu Katedralnym o godz. 8. Roz-
poczęcie Drogi Krzyżowej o godz. 10 m. 30.

— Zebranie werbunkowe Zw. Podof. Re-
zerwy odbędzie się w dniu 29 maja b. r. o
godz. 18, na które zarząd koła zaprasza pp.
podof. rezerwy zrzeszonych i nierzecz-
nych (Sale Federacji, Orzeszkowej 11).

W zebraniu wezmą udział p. p. prelegen-
ci z wojska.

ROZNE

— Wileńskie poznaje Wilno. — Miasto
znajduje się pod znakiem wystaw malar-
skich. Zw. Propagandy Turystycznej chcą
ułatwić ich zwiedzenie organizując w najbliż-
szą niedzielę wycieczkę na wystawę prac C.
Znamierowskiego.

Sądymy, że frekwencja będzie nie mniej
liczna niż na wystawę W. Kossaka w ubieg-
łą niedzielę. Dzieła C. Znamierowskiego
przedstawiają wysoki poziom i spotykają się
z ogólnym uznaniem znawców sztuki.

Objaśnień udzielać będzie prof. M. Ku-
łesza. Zbiórka w ogródku przed Bazyliką o
godz. 12.

— W niedzielę dnia 30 bm. Rozgłośnia
Wileńska Polskiego Radia organizuje zamiej-
ską wycieczkę, statkami do Werek i z We-
rek autobusami nad zielone jeziora, w tym
1 km. pieszo.

Odjazd statków z przystani przy ul. Koś-
ciuszki o godz. 7.05, 8 i 9, powrót 18.30,
19.10 i 19.50.

Na miejscu własny punkt posiłkowy. W
programie „Wesoły podwieczorek”. Koszt
wycieczki w obie strony 1 zł. 50 gr.

Udział w wycieczce wyłączeni po nabyciu
kart kontrolnych (miejscówek) i biletów,
które wydaje w dniu dzisiejszym Rozgłośnia
Polskiego Radia Mickiewicza 22 w ciągu ra-
dego dnia do godz. 20.

Karty kontrolne z ubiegłego tygodnia unie-
ważnia się.

Wyjazd do Lwowa J. E. Ks. Arcybisk. Jędrzejkowskiego

Wczoraj rano wyruszył do Lwo-
wa J. E. ks. Arcybiskup Metropolita
Wileński Jędrzejkowski, który w
dniu 30 bm. weźmie udział w uro-
czystościach jubileuszowych z okazji
50-lecia kapłaństwa ks. Arcybiskupa
Teodorowicza.

Ognisko — Makabi

Dziś, t. j. w sobotę dn. 29 maja br.
na boisku Makabi przy ul. Wiwulskiego
odbędzie się fowarzyski mecz piłkarski
OGNISKO — MAKABI.

Początek o godz. 5 po poł.

Wydarzenia dnia ubiegłego

Wczoraj donieśliśmy o zatrzymaniu
pewnego osobnika, który groził zabiciem
właścicieli apteki przy ul. Zawalnej —
róg Stefanki — Sapożnikowi.

Jest nim niejaki Morduch Ussowski,
ex-student. Ussowski przebywa narazie w
areszcie.

Niedawno donieśliśmy o zatrzymaniu
właściciela fabryki skrzynek Wernowa o-
raz dwóch jego pracowników pod zarzu-
tem usiłowania przekupienia pracownika
Monopolu Spirytusowego w Wilnie.

Prośba zatrzymanych o zwolnienie ich
za kaucją została odrzucona. Sędzia śle-
dzący zasłowski wobec nich dwumiesię-
czny areszt prewencyjny.

Ks. Aleksander Lachowicz (Św. Anny
10) powróciłszy wieczorem do domu,
stwierdził że zdziwieniem, że drzwi, pro-
wadzące do mieszkania stoją otworem.
Ksiądz cicho wszedł do przedpokoju i
przez szparę zauważył złodzieja, który z
zadziwianym spokojem i pewnością się
bie pakował rzeczy.

Ksiądz podniósł alarm. Złodzieja zatrzy-
mano. Okazał się rym niejaki Stanis-
ław Szewczuk, bez stałego miejsca za-
mieszkania. Osadzono go w areszcie.

Murazko Mieczysław miał wczoraj
pecha. Zatrzymano go w chwili, kiedy usi-
łował otworzyć lufkę w oknie mieszka-
nia Michała Koltana przy ul. Dąbrowskiej
7. Osadzono go w areszcie pod zarzu-
tem usiłowania dokonania kradzieży.

Zjazd b. słuchaczy wyższych uczelni Moskwy

W Wilnie odbędzie się IV koleżeń-
ski zjazd b. słuchaczy wyższych uczel-
ni Moskwy. Uczestnicy zjazdu, w lic-
bie ponad 150 osób, wysłuchali weto-
rej w godzinach rannych Mszy Św. w
Ostrej Bramie, odprawionej przez ks.
szambelana J. Sienkiewicza, po czym
udał się na cmentarz Rossa, gdzie
u stóp płyty mauzoleum złożyli wią-
zanki kwiecica.

W południe odbyło się w auli ko-
lumnowej USB. uroczyste otwarcie
zjazdu, które zajął p. A. Bellier, pod-
kreślając w swoim przemówieniu zna-
czenie zjazdu.

W zakończeniu przemówienia
wstępnego uczczono pamięć zmar-
łych kolegów przez powstanie, po
czym wniesiono okrzyk na cześć
Najjaśniejszej Rzeczypospolitej.

Po wybraniu przewodniczącego
zjazdu, którym został p. Giedrojc, od-
czytano depesze hołdownicze, które
zostały wysłane do Pana Prezydenta
R. P. Ignacego Mościckiego, Mar-
szała Śmigłego Rydza i p. Aleksan-
dry Piłsudskiego.

Po odczytaniu depesz nadesła-

nych na zjazd, zostały wygłoszone
następujący referaty:

1) Student Polak w Moskwie —
prof. L. Paczowski,

2) Ideowe oblicze polskiej mło-
dzieży akademickiej — p. Nakoniecz-
nego.

3) Wczoraj w Moskwie, dzisiaj w
Niepodległej Polsce — płk. Kornio-
wiec.

Dzisiejszy zjazd jest czwartym z
kolei zjazdem b. słuchaczy wyższych
uczelni Moskwy, przy czym zjazd III
odbywał się w roku 1927 w Warsza-
wie.

Trzeba zaznaczyć, że Polaków,
którzy ukończyli wyższe studia w Mo-
skwie żyje w Polsce około 2 tysięcy.

Jutro w sobotę w trzecim dniu
zjazdu odbędzie się dalszy ciąg obr-
ad, omawianie i głosowanie wnio-
sów i zamknięcie zjazdu. W godzi-
nach popołudniowych — zwiedzanie
miasta i okolic, wieczorem — wspólna
kolacja w hotelu Georges'a.

W niedzielę uczestnicy IV kole-
żeńskiego zjazdu b. słuchaczy wyż-
szych uczelni Moskwy opuszczają Wil-
no.

Komitet Rozbudowy Zabiega o dodatkowe kredyty

Komitet Rozbudowy m. Wilna prze-
słał do Banku Gospodarstwa Krajo-
wego memoriał, w którym uzasad-
nia konieczność wyasygnowania dla
Wilna dodatkowych kredytów na bu-
downictwo nowych obiektów i remon-

ty.

Komitet wskazuje, że wyasygno-
wana w roku bieżącym suma 80.000
zł. jest bardzo nikła i nie stoi w żad-
nym stosunku do zapotrzebowania bu-
dowlanych Wilna.

Machaj skazany na 1 rok i 3 miesiące aresztu

II.

Jako ostatni zeznaje w charakterze
świadka komendant Policji Państwowej
w Baranowiczach p. komisarz Iłowski.
Świadek opowiada w jakich okoliczno-
ściach śpiewano „międzynarodówkę” i ja-
kim posługiwano się tekstem.

Po zamknięciu przewodu sądowego
rozpoczęły się przemówienia stron.

Oskarżyciel publiczny p. wiceproku-
rator Kozłowski w przeszło godzinny
przemówieniu analizuje zeznania poszcz-
gólnych świadków i konkluduje, że wina
została poszczególnym oskarżonym udo-
wodniona w całej rozciągłości. Dłużej za-
trzymuje się prokurator nad osobą oskar-
żonego Machaja.

Można mieć szacunek dla Machaja,
oficera wojsk polskich, dla Machaja ka-
walera czterokrotnego Krzyża Walecz-
nych, ale to w niczym nie zmniejsza jego
winy.

Adw. Horbaczewski udawania, że Ma-
chaj, jako dobry członek partii (PPS), nie
mógł samorzutnie montować „folkfrontu”
w Baranowiczach. Byłoby to równie samo-
bójstwo. Obrońca cytuje słowa gen. Że-
ligowskiego, wypowiedziane na jednym z
posiedzeń sejmowych, że sprawa strasza-
ka komunistycznego jest rozdmuchiwana
stugębnymi plotkami przez endecję i, że
jest to straszak nierealny.

Drugi obrońca adw. Kisielewski z War-
szawy bagatelizuje całą sprawę, twier-
dząc, że przewod sądowy ujawnił, że Ma-
chaj żadnych przestępstw nie popełnił.

Po dłuższej naradzie sąd o godz. 2.30
nad ranem ogłosił wyrok mocą którego
oskarżony Machaj skazany został na 1
rok i 3 miesiące aresztu i grzywną w wy-
sokości 600 zł. Delatycki — na rok wię-
zienia, a oskarżony Hull został uniewin-
niony.

Machaj zgłosił apelację.

POKOJE

TANIE, CZYSTE i CICHE
W HOTELU ROYAL

Warszawa Chmielna 31
Dla pp. czytelników „Kurjera Wileńskiego”
15% rabatu

TEATR I MUZYKA

MIĘJSKI TEATR LETNI W OGRÓDZIE
PO-BENARDYŃSKIM.

— Dzisiaj w sobotę i jutro w niedzielę
wieczorem (o godz. 8.15) na przedstawie-
niach po cenach zniżonych, dalsze powtó-
rzenia emocjonującej współczesnej sztuki
„Jutro Niedziela” w wykonaniu premiero-
wej obsady zespołu z p. Staszewskim w roli
główniej, w reżyserii Wł. Czernego.

— Ostatnie przedstawienie komedii „Zło-
ty wiecielec” — dane będzie jutro w niedzie-
lę na popołudniowym przedstawieniu po ce-
nach propagandowych (w letnim sezonie
specjalnie zniżonych) z p. Jadwigą Zmijew-
ską w roli głównej.

— Dwie nowe premiery teatru. W przy-
szłym tygodniu teatr wystąpi z nowymi pre-
mierami: w środę w Teatrze Miejskim na
Puhulance dana będzie Jekka I komedia wileń-
skiego autora B. Forzana — „Od wieczora
do poranka”, w której wystąpi w roli głów-
nej Wacław Selhor — zaś w piątek w Tea-
trze Letnim w Ogródku po-Bernardyńskim
ukaze się premiera komedii włoskiej ośrołki
autorskiej Copo i Rossato, w przekładzie
Zofii Jachimieckiej — „Zabij ją” z p. Wio-
czkowską i Staszewskim w rolach głów-
nych.

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA”.

— Ostatnie dni sezonu. Dziś najweselejsze
widowisko w sezonie, krolechowała W. Rapac-
kiego „Ja tu rządzą” z B. Hajmirska, Z. Ka-
linowską, M. Wawrzkiwiczem i Wyrwicz-
Wichrowskim w rolach głównych.

Akt drugi „próba rewii” jest urozmaico-
nym oddzielnym wkładem aktualnym, z któ-
rych „Szukamy miejsca dla pomnika” w wy-
konaniu B. Hajmirskiej, Yrney — rewellers,
ken — kan w wykonaniu Martówny i Ciesiel-
skiego, arje w wykonaniu M. Wawrzkiwicza
wywołują oklaski.

Ceny miejsc od 20 gr. do 2 zł.

— Dwie opery w „Lutni”. W dniach 4 i
5 czerwca najwspanialszy artysta opery war-
szawskiej, a mianowicie A. Szlepińska, A.
Wroński, Z. Dolnicki, Z. Messoczy i inni pod
reżyserią B. Polańskiego odegrają dwie ope-
ry: 4 czerwca „Cyrulik Sewilski”, 5-go zaś
„Traviata”.

WYSTAWA KOSSAKA.

Jubileuszowa Wystawa Wojciecha Kos-
saka — Kasyno Garnizonowe, ul. Adama Mi-
kiewicza Nr. 13. Otwarta codziennie od go-
d. 10 do 19 wieczór.

RADIO

SOBOTA, dnia 29 maja 1937 r.

6.30 — Pieśń majowa. 6.33 Gimnastyka.
6.50 — Muzyka z płyt 7.00 — Dziennik po-
ranny. 7.10 — Program dzienny. 7.15 — Au-
dycja dla poborowych 7.35 — Koncert man-
dolinistów z Welnowa. 8.00 — Audycja dla
szkół. 8.10—11.30 — Przerwa. 11.30 — Spie-
wajmy piosenki. 11.57 — Sygnał czasu i hej-
nał. 12.03 — Koncert orkiestry Policji Pań-
stwowej. 12.40 — Dziennik południowy.
12.50 — Przed wszechpolskim złotem sokół-
stwa — pogadanka. 13.00 — Koncert żyweń.
14.00—14.30 — Przerwa. 14.30 — Bajka o
trzech siostrzyczkach — słuchowisko dla
dzieci. 15.00 — Wiadomości gospodarcze.
15.15 — Utwory charakterystyczne. 15.25 —
Życie kulturalne miasta i prowincji. 15.30 —
Odcinek prozy „Miesiące nektarowy” nowela
B. Prusa, rozdział „O wiernych przyjaciół-
tach”. 15.40 — Program na niedzielę. 15.45
— Z różnych opetek. 16.15 — Parafrazy I
fantazje na tematy dawnych melodii. 17.00
— Transmisja nabożeństwa z Ostrej Bramy.
17.50 — Przegląd wydawnictw. 18.00 — Po-
gadanka aktualna. 18.10 — Wiadomości
sportowe. 18.20 — Wesołe piosenki. 18.50 —
Tydzień dziecka. 19.00 — Audycja dla Pola-
ków za granicą „Ludzie Wisły”. 19.30 — Śla-
ska pieśń żołnierska. 20.00 — Schubert w
transkrypcjach fortepianowych. 20.30 — No-
wości literackie omywi Leon Piwiński. 20.45
— Dziennik wieczorny. 20.55 — Pogadanka
aktualna. 21.00 — Koncert rozrywkowy.
22.00 — Ministerstwo humoru „Wesoła Sy-
rena”. 22.30 — Muzyka taneczna. 22.55 —
Ostatnie wiadomości dziennika radiowego.
23.00 — Tańczymy.

NIEDZIELA, 30 maja 1937 r.

8.00 — Sygnał czasu i pieśń majowa. 8.03
— Dziennik poranny. 8.15 — Gazetka rolni-
cza. 8.35 — Muzyka poranna D. 8.50 — In-
formacje rolnicze dla Ziemi Półn. Wschod-
nich. 9.00 — Nabożeństwo w kościele Św.
Krzyszta. 10.30 — Utwory Jana Sebastian-
Bacha. 11.00 — Koncert orkiestry dętej Dyr.
Tramwajów i Autobusów Miejskich. 11.57 —
Sygnał czasu i hejnał. 12.03 — Wielki pora-
nek rozrywkowy. Wyk. Ork. Polskiego Ra-
dia oraz M. Karłowiska, T. Olsza i inni.
Transmisja z cukierni „Bagatela”. 13.00 —
W perspektywie tygodnia — felieton W. Bo-
ya. 14.00 — Świat w piosence. 14.30 — Dzień
Matki w Wilnie i jego znaczenie — pog. H.
Okrzyńskiej. 14.40 — Wszystkiego po trochu
— audycja dla dzieci 15.00 — Audycja dla
wsz. 1) Przegląd rynków produktów rolnych,
2) Pieśń i muzyka ludowa — audycja słow-
no-muzyczna, 3) Najbliższe zadania naszego
młodego — pogadanka, 4) Aktualna po-
gadanka rolnicza. 16.20 — Muzyka ludowa
w wyk. orkiestry W. Kraikowskiego oraz
solistów. 16.35 — Muzyka fortepianowa na
4 try recc. 17.00 — Jak Jasiek o Pryłotówom
duszyce z diabłami tańcował — słuchowisko
T. Kańskiego. 17.30 — Przemówienie posła
Węgna, przewodniczącego Społecznego Ko-
mitetu Radiofonizacji Kraju. 17.35 — Re-
portaż z dnia propagandy radia w stołey.
18.00 — Verbum nobile — opera w 1 akcie
St. Moniuszki. Transmisja z teatru w Ła-
zienkach. 19.20 — Na dzień Matki — pog.
Jana Kucawy. 19.35 — Utwor skrzynce
w wyk. Wacława Kochańskiego. 20.00 —
Audycja świetlicowa. „Nasze szkoły zawo-
dowe”. — pog. dr. Władysława Arcimow-
icza. 20.10 — Tańce i pieśni ludowe. 20.30 —
Program na poniedziałek. 20.35 — Wileńskie
wiadomości sportowe opr. red. J. Nierlecki.
20.40 — Przegląd polityczny. 20.50 — Dzien-
nik wieczorny 21.00 — Wesoła Syrena w o-
pracowaniu Mariana Hemara z udziałem
Hanki Ordonówny i Marii Modzelewskiej.
21.40 — Reportaż z zawodów kajakowych
Polska—Niemcy. 22.00 — Koncert wieczorny
z Wilna i Warszawy — wyk. Wil. Ork. Klu-
bu Muzycznego pod. dyr. Władysława Szcze-
pańskiego i Michał Zabęda- Sumicki (Śpiew)
(z Warszawy). Akomp. p. f. L. Urstein.
22.50 — Ostatnie wiadomości dziennika ra-
diowego. 23.00 — Koncert żyweń.

KINA I FILMY

„SŁOWIK WIEDNIA”

[kino „Pan”].

Doprawdy, przy pisaniu recenzji z ta-
kich filmów, jak „Słowik Wiednia” — jest
się w kłopotcie. Produkowanie podob-
nych filmów stworzyło pewien standard i
pewne szablon. Znamy f. zw. „melodij-
ne filmy z nad Dunaju”.

Zawsze w nich to samo: mniej lub
więcej koloraturowego trelowania, szam-
panu, tańców i dowcipnych nieporozu-
mień, no, i poziom przeważnie dobry.

„Słowik Wiednia” jest właśnie taką
komedią. „Wszystkich, szukających rozry-
ki” zadowolą.

Clou jest, oczywiście, Maria Eggerth.



Żołnierze kolonialni będący na koronacji
w Londynie studniują działo przeciw-
tankowe.

Z OSTATNIEJ CHWILI

Lord Plymouth wyjechał do Finlandii

LONDYN, (Pat). Lord Polymouth podsekretarz stanu M. S. Z. i przewodnikający komitetu nieinterwencji opuścił Oroydon, udając się samolotem z oficjalną wizytą do Finlandii, Łotwy i Estonii.

Góra zasypała 500 osób

LONDYN, (Pat). 500 osób zginęło w osadzie górniczej Tlalpujahua w Meksyku, gdzie nastąpiło obniżenie się góry piaskowej, która zasypała całą leżącą u jej podnóża osadę. Piasek pędził jak lawa po wybuchu wulkanu. Katastrofa nastąpiła w ciągu nocy, podczas snu mieszkańców. Ani jeden do nie ocalał. Wszyscy mieszkańcy osady zginęli.

Kłajpedzianie skazani za szpiegostwo

KRÓLEWIEC, (PAT). — Z Kowna do noszą: w procesie przeciw 14 mieszkańcom obszaru kłajpedzkiego, oskarżonym o szpiegostwo i zdradę stanu zapadł wyrok, skazujący 2 oskarżonych na 2 lata więzienia, jednego na 21 miesięcy, 2-ch na półtora roku, pięciu na rok i trzech na sześć miesięcy.

Pocz. o godz. 2-ej: **MARTY EGGERTH** w rewelacyjnej komedii „Słowik Wiednia” Nad program: Najnowsza aktualia

Kino **MARS** Dziś PREMIERA! Pocz. o 2 e.j. **BENGALI** Najslawniejszy film świata W rol. Cary Cooper, Fra.cho. Toue oraz fascynująca Kathieen Burke NAD PROGRAM: Piękne dodatki i aktualia

Obwieszczenie O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Stonimie I-go rewiru Jan Pyszkowski mający kancelarię w Stonimie, ul. Kościuski Nr. 8 na podstawie art. 602 K.P.C. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 15 czerwca 1937 r. o godz. 14 w maj. Jagnieszczycy ul. Kostro wice odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Michała Radewickiego składających się z: klacz, wyjazdowej „Dachny” lat 9 i drugą licytację żrebacka ogiera dwuletniego oszacowanych na łączną sumę zł. 600.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Dnia 26 maja 1937 r. Komornik J. Pyszkowski.

SPRZEDAM b. tani dom drewniany przy ul. Lwowskiej. O warunkach dowiedzieć się ulica Lwowska 22 wł. dom.

MIESZKANIE 4 pokoje z wszelkimi wygodami w palacyku z ogrodem-parkiem do wynajęcia Dzielna 36

BUSKO ZDRÓJ skutecznie leczy reumatyzm. Tani sezon wiosenny od 1 maja

CASINO Dziś PREMIERA. — Nowy film egzotyczny -sensacyjny Burroughsa twórcy wszystkich „Tarzanów” **„Człowiek lew”** W rol. gł. KATHELEN BURKE i Charles LOUCHEUR. — Nad program: NAJN. AKTUALIA Ceny: Balkon na wszystkie seanse 30 gr.

HELIOS Dziś. Defilada najlepszych artystów. Nasi ulubieńcy: **Bogda, Brodzisz, Sieniński, Orwid, Fertner** w kawałku i komedii sportowej **„PAN REDAKTOR SZALEJE”**... Balet opery warszawskiej, Sport. Piosenka. Taniec. Humor. Dwiec. Nad program Aktualia

Teatr Popularny Dziś **REWIA NAD REWIE** p. t. **NOCE WILEŃSKIE** Humor! Śpiew! Dowcip! Satyra! Inscenizacja! Balet! Wspaniała oprawa dekoracyjna! Uścennie wystąpi królowa operetki polskiej **Janina Kulczycka** w nowym przebojowym repertuarze. Sekunduje cały zespół artystyczny z baletem K. Trzanki na czele. Początek o godz. 7 e.j i 9.15 wiecz. Bilety bezpłatne, ulgowe i kredytowe nie ważne.

POISKI KINO Dziś po raz pierwszy w Wilnie wielki film sensacyjno-przemysłowy reżyserii GUSTAWA UCICKY'EGO **ŚWIATOWID** Nadprogram: ATRAKCJE **Łódź śmierci** z Hansem Albersem w roli głównej. Awanturka miłości. Dramatyczne napięcie akcji. Niedosiężny artystyczny gry

Dziś polska komedia muzyczna p. t. **MANEWRY MIŁOSNE** w rolach głównych: **Tola Mankiewiczówna, Loda Halama, Mira Zimniska, Aleksander Łabczyński, Stanisław Sieniński** i inni. Film dozwolony dla osób od lat 14-tych. Nad program: UROZMARIONE DODATKI. Pocz. seans. o 4-ej, w niedzielę i święta o 2-ej.

Tabela loterii

15-ty dzień ciągnięcia 4-ej klasy 38-ej Loterii Państw.

I i II ciągnięcie Głównie wygrane

10.000 zł.	56475	128407	158244
5.000 zł.	9476	77968	88082
116644	114747		
2.000 zł.	6105	11957	13704
23098	28720	43821	54148
56295			
58354	95643	114855	145171
1.000 zł.	6014	12395	19692
25222	30653	37189	41344
51539			
54832	58241	63298	64925
77933			
90154	93547	96188	98812
107021			
110961	115347	117663	123125
137411	141711	145095	153425
162216	162920	168438	175616

Wygrane po 200 zł.

11 32 227 66 316 63 87 438 564	779 947 1666 757 93 861 966 87	2035 431 521 96 827 29 962 89 3026	42 48 130 322 88 449 73 546 747	461 571 691 763 855 934 41 52	88 840 44 906 4048 169 229 348	5012 278 79 419 63 660 79 894	6048 407 36 38 39 550 770 876 911	7082 232 326 69 87 457 85 514 85	708 809 25 8115 75 413 562 989	9015 69 116 345 91 440 82 823 903	704 10741 569 655 88 855 11040	21 118 92 252 402 9 64 675 96 804	86 981 12349 426 67 854 13126 59	68 410 46 847 49 14159 84 710 60	80 31 15005 55 299 381 88 531 620	74 802 938 16049 107 91 96 238	335 85 403 20 34 578 743 800 65	81 17140 415 41 54 937 635 748 934	18058 254 630 19020 92 114 460	576 695 802 98 949 20204 396 842	905 21020 79 155 319 29 478 600	26 51 739 41 916 17 22046 97 193	212 18 844 428 82 586 48 761 851	922 23029 71 124 267 307 15 638	697 761 85 856 92 942 24036 185	296 852 71 25001 57 287 363 442	533 878 917 54 26273 330 72 409	745 889 27170 394 445 529 72 623	66 716 867 28028 131 265 380 85	500 93 944 29102 206 352 85 489	516 49 610 835 916 30228 304 433	69 698 857 912 60 31067 72 522	712 32283 440 94 905 64 33150 464	625 814 42 54 34232 334 455 67	701 12 997 35191 98 228 335 860	945 36118 17 260 446 580 783 863	964 37008 17 251 338 83 421 93	578 718 68 98 874 968 93.
--------------------------------	--------------------------------	------------------------------------	---------------------------------	-------------------------------	--------------------------------	-------------------------------	-----------------------------------	----------------------------------	--------------------------------	-----------------------------------	--------------------------------	-----------------------------------	----------------------------------	----------------------------------	-----------------------------------	--------------------------------	---------------------------------	------------------------------------	--------------------------------	----------------------------------	---------------------------------	----------------------------------	----------------------------------	---------------------------------	---------------------------------	---------------------------------	---------------------------------	----------------------------------	---------------------------------	---------------------------------	----------------------------------	--------------------------------	-----------------------------------	--------------------------------	---------------------------------	----------------------------------	--------------------------------	---------------------------

25 614 630 89 758 823 85 900 61074	198 207 54 63 408 552 602 872	62282 96 735 40 873 93 6982 317	40 431 82 550 64052 77 801 10 83	551 663 710 824 39 84 65170 82	236 63 81 851 64 419 72 552 97	636 710 66170 85 301 28 85 417 615	788 870 977 67253 366 406 506 29	704 919 83 68194 247 74 75 301	494 543 88 928 69100 56 80 306	527 80 91 689 70100 260 360 492	535 42 723 42 840 71074 434 607	968 72127 391 99 61 94 722 804	73056 86 429 70 503 51 763 74075	199 53 541 75 692 75128 279 420	32
------------------------------------	-------------------------------	---------------------------------	----------------------------------	--------------------------------	--------------------------------	------------------------------------	----------------------------------	--------------------------------	--------------------------------	---------------------------------	---------------------------------	--------------------------------	----------------------------------	---------------------------------	----

76139 91 524 52 72 603 74 745 90	77025 532 85 940 78164 90 201 94	409 21 527 807 79186 89 322 531 635	815 72 929 94 80054 243 73 353 423	51 602 836 939 81172 214 351 640	72 89 96 883 915 88 82014 69 161 242	462 5 879 914 83104 325 431 582 84	762 73 96 855 57 74 948 84043 52 111	328 591 976 85 85171 253 456 95 527	46 724 86160 74 110 310 591 780 806	87076 294 362 88 719 81 88014 169 93	336 412 80 611 51 800 9 89033 165	415 6 78 87 922 90072 157 302 481	657 73 896 909 91013 82 355 635 42	702 92152 232 497 599 727 951 98323	47 68 484 546 784 94068 166 277 531	618 815 957 83 95191 69 82 504 23	835 976 78 96002 159 299 306 97 89	97173 362 469 871 925 37 54 98267	74 626 28 822 971 99007 89 409 582	613 21 68 862 76 10260 408 618 28	335 58 824 101180 273 314 62 614 75	102023 73 343 524 629 63 103053 111	242 55 67 414 83 622 819 909 38	104101 71 232 85 624 49 720 88	105103 223 571 90 91 679 781 822 41	46 106146 216 32 47 379 409 533 35	744 812 23 56 948 92 107003 70 121	80 298 368 441 62 529 66 709 10897	525 78 704 817 46 109000 27 181 297	354 539 649 78 110172 256 78 387 432	62 611 28 34 38 855 111438 351 602	731 44 928 41 112006 213 24 74 80	725 113041 72 93 141248 438 563
----------------------------------	----------------------------------	-------------------------------------	------------------------------------	----------------------------------	--------------------------------------	------------------------------------	--------------------------------------	-------------------------------------	-------------------------------------	--------------------------------------	-----------------------------------	-----------------------------------	------------------------------------	-------------------------------------	-------------------------------------	-----------------------------------	------------------------------------	-----------------------------------	------------------------------------	-----------------------------------	-------------------------------------	-------------------------------------	---------------------------------	--------------------------------	-------------------------------------	------------------------------------	------------------------------------	------------------------------------	-------------------------------------	--------------------------------------	------------------------------------	-----------------------------------	---------------------------------

114304 478 814 39 87 933 91	115231 360 403 116066 196 221 25	490 93 506 641 70 75 117095 147 285	897 408 68 651 755 803 5 37 980	118062 128 261 335 900 2 17 119005	47 127 52 260 327 85 98 482 575	601 966 120212 431 720 864 78 986	112189 506 646 90 752 823 979	122015 98 196 618 749 59 924 38	123076 135 208 877 95 99 509 870	907 124054 252 603 82 847 86 125066	118 34 52 412 600 27 767 12609K7	768 808 39 86 946 127029 36 57 173	91 34 73 409 25 634 62 748 819 72	76 994 128061 198 270 322 777 63	85 966 87 129089 208 15 826 723	130363 424 644 92 945 58 131000	147 833 975 132258 460 81 611 734	845 133344 422 512 20 46 53 781	134004 45 112 81 648 808 26 76 931	33 185176 219 33 67 321 461 520 624	867 95 944 136294 404 470 76 635	992 137085 140 335 60 633 62	138288 792 816 940 139068 98 657	707 936 54 60
-----------------------------	----------------------------------	-------------------------------------	---------------------------------	------------------------------------	---------------------------------	-----------------------------------	-------------------------------	---------------------------------	----------------------------------	-------------------------------------	----------------------------------	------------------------------------	-----------------------------------	----------------------------------	---------------------------------	---------------------------------	-----------------------------------	---------------------------------	------------------------------------	-------------------------------------	----------------------------------	------------------------------	----------------------------------	---------------

140085 110 320 34 504 60 714	141115 27 81 367 438 99 557 66 734	962 142119 224 50 70 483 841 143140	57 373 623 866 70 987 98 144025 85	136 59 821 520 56 92 695 728 53	830 36 948 97 145836 427 60 542 66	949 70 146032 58 182 99 291 490 628	98 990 147001 9 185 275 344 559 651	723 805 908 148135 159 67 406 60 535	921 24 72 149053 159 67 406 60 535	685 726 81 985 89 150551 37 604 91	734 62 66 974 151073 134 215 316	66 421 615 56 856	152051 297 310 27 617 760 74 820	153482 542 77 714 53 917 68 154068
------------------------------	------------------------------------	-------------------------------------	------------------------------------	---------------------------------	------------------------------------	-------------------------------------	-------------------------------------	--------------------------------------	------------------------------------	------------------------------------	----------------------------------	-------------------	----------------------------------	------------------------------------

86 197 432 46 673 821 924 155131 355	490 657 786 832 927 89 156266 93 501	8 56 97 621 888 157275 7 323 516 33	73 616 94 837 158088 123 503 18 716	820 83 159508 72 131 52 206 95 370	449 509 13 8 39 66 918 160053 63 189	454 7 580 560 749 161062 267 93 643	786 854 901 162146 55 61 227 436 98	561 657 92 934 50 13056 60 82 137 412	62 558 88 628 19 37 991 164228 309	540 87 674 966 7 165059 187 392 400	93 510 667 719 502 15 166022 76 82	249 450 68 582 835 63 918 72 8 167142	235 472 635 864 921 168019 33 48 162	90 280 545 80 169036 178 96 542 647	81 804 61 170073 93 184 389 509 79	751 900 170014 26 114 58 216 303 405	901 951 172045 235 7 94 533 702 980	173089 91 96 262 401 29 62 645 778	813 88 174559 729 835 928 175002 86	162 261 617 20 71 741 849 176041	7 184 478 622 701 67 927 17080 152	410 669 754 170900 214 427 78 645	758 810 179079 103 256 82 349 95 409	26 612 97 708 953 180016 32 426 89	590 2 659 742 59 181203 309 40 405 47	747 874 182117 391 512 183016 204 62	385 427 64 75 628 700 918 184198 248	77 358 454 779 951 185108 202 561	678 716 80 830 6 934 76 186030 61	715 215 95 429 58 500 10 623 66 922	187024 128 547 56 657 188354 95 490	622 34 93 824 87 952 87 189304 581	700 988 190030 158 94 240 650 761 836	191019 58 73 4 302 13 31 588 664 76	879 87 192115 42 215 91 337 445 83	503 647 714 809 94 193050 92 4 164 8	267 379 80 494 520 640 4 194076 163	281 334 459 700 869 982.
--------------------------------------	--------------------------------------	-------------------------------------	-------------------------------------	------------------------------------	--------------------------------------	-------------------------------------	-------------------------------------	---------------------------------------	------------------------------------	-------------------------------------	------------------------------------	---------------------------------------	--------------------------------------	-------------------------------------	------------------------------------	--------------------------------------	-------------------------------------	------------------------------------	-------------------------------------	----------------------------------	------------------------------------	-----------------------------------	--------------------------------------	------------------------------------	---------------------------------------	--------------------------------------	--------------------------------------	-----------------------------------	-----------------------------------	-------------------------------------	-------------------------------------	------------------------------------	---------------------------------------	-------------------------------------	------------------------------------	--------------------------------------	-------------------------------------	--------------------------

III ciągnięcie Wygrane po 200 zł.

95 207 26 362 439 70 544 54 652	782 1051 182 51 636 78 852 2256 403	59 619 65 796 3487 528 842 904 4090	481 990 5128 202 55 84 813 87 7064	227 89 819 612 8998 9029 44 386 560	669 775 878 956	10587 843 938 11419 39 41 669 787	831 12012 13271 378 755 806 22	14029 38 203 407 873 15164 484 502	18 572 16019 231 17023 203 801 91	555 18250 350 755 19080 257 965	23012 607 78 833 21068 294 43 92	613 726 22024 216 459 92 510 914	23208 333 24274 826 411 574 767 979	25286 826 967 26353 533 746 27183	424 653 703 76 842 28040 161 469	833 85 593 29027 488 596 30473 675	714 31003 185 512 601 94 32023 75	584 618 798 895 33521 99 756 34225	38 507 856 35286 36617 739 37221 80	497 733 904 38573 86 773 39052 65	413 680 88	40011 300 683 734 63 872 528 41284	541 65 677 719 42158 93 230 460 610	714 43185 299 853 44061 592 635	45102 399 584 789 808 46023 355 882	935 82 47033 160 382 674 902 48108	254 49231	50148 819 50106 291 392 932 54	52601 787 53360 527 625 927 54338	516 910 55120 205 503 668 881 56255	491 504 38 881 8 57525 84 58011 467	59487 603 99 996	60021 248 6 322 87 505 28 857	61084 9 130 419 526 60 62310 6 605	68137 291 614 9 64258 450 65056 120	40 368 66494 875 67101 21 51 88 401	95 868 66 912 36 68103 25 401 560	69014 200 367 524 607	70088 126 507 11 602 815 998 71102	29 279 577 664 874 989 72183 933 54	445 274 73271 427 537 660 74004 17	329 75123 7 256 553 954 76055 54 135	868 437 629 77018 77 248 90 325 81	701 17 49 660 78168 382 577 9 898	79008 12 492 557 95 638 875	80348 60 410 47 586 612 81217 559	902 82441 579 607 40 83042 858	84712 949 85013 129 78 6 237 86 998	88066 846 697 977 88002 454 593	89184 812	90023 125 874 91085 119 545 8 863
---------------------------------	-------------------------------------	-------------------------------------	------------------------------------	-------------------------------------	-----------------	-----------------------------------	--------------------------------	------------------------------------	-----------------------------------	---------------------------------	----------------------------------	----------------------------------	-------------------------------------	-----------------------------------	----------------------------------	------------------------------------	-----------------------------------	------------------------------------	-------------------------------------	-----------------------------------	------------	------------------------------------	-------------------------------------	---------------------------------	-------------------------------------	------------------------------------	-----------	--------------------------------	-----------------------------------	-------------------------------------	-------------------------------------	------------------	-------------------------------	------------------------------------	-------------------------------------	-------------------------------------	-----------------------------------	-----------------------	------------------------------------	-------------------------------------	------------------------------------	--------------------------------------	------------------------------------	-----------------------------------	-----------------------------	-----------------------------------	--------------------------------	-------------------------------------	---------------------------------	-----------	-----------------------------------

58 207 26 362 439 70 544 54 652	782 1051 182 51 636 78 852 2256 403	59 619 65 796 3487 528 842 904 4090	481 990 5128 202 55 84 813 87 7064	227 89 819 612 8998 9029 44 386 560	669 775 878 956	10587 843 938 11419 39 41 669 787	831 12012 13271 378 755 806 22	14029 38 203 407 873 15164 484 502	18 572 16019 231 17023 203 801 91	555 18250 350 755 19080 257 965	23012 607 78 833 21068 294 43 92	613 726 22024 216 459 92 510 914	23208 333 24274 826 411 574 767 979	25286 826 967 26353 533 746 27183	424 653 703 76 842 28040 161 469	833 85 593 29027 488 596 30473 675	714 31003 185 512 601 94 32023 75	584 618 798 895 33521 99 756 34225	38 507 856 35286 36617 739 37221 80	497 733 904 38573 86 773 39052 65	413 680 88	40011 300 683 734 63 872 528 41284	541 65 677 719 42158 93 230 460 610	714 43185 299 853 44061 592 635	45102 399 584 789 808 46023 355 882	935 82 47033 160 382 67
---------------------------------	-------------------------------------	-------------------------------------	------------------------------------	-------------------------------------	-----------------	-----------------------------------	--------------------------------	------------------------------------	-----------------------------------	---------------------------------	----------------------------------	----------------------------------	-------------------------------------	-----------------------------------	----------------------------------	------------------------------------	-----------------------------------	------------------------------------	-------------------------------------	-----------------------------------	------------	------------------------------------	-------------------------------------	---------------------------------	-------------------------------------	-------------------------